GAZETA LUDOWA

PISMO CODZIENNE DLA WSZYSTKICH

Cena numeru 2 zł

WARSZAWA

PIĄTEK

23 sierpnia 1946

Rok II Nr 231

DAWNE GRZECHY POLITYCZNE

odgrzebywane w polemice na Konferencji paryskiej

PARYŻ, 22.8. — Minister Bevin otwiera posiedzenie poranne konferencji pokojowej. Delegat Brazylii de Fontoura przemawia po francusku w obronie Włoch, przypominając, że w Poczdamie Wielka Trójka uznała, iż Włochy brały udział w walce z Niemcami, oraz że Włochy wyrzekły się faszyzmu i przystąpiły do obozu demokratycznego. Mówca żałuje, że ministrowie spraw zagranicznych nie wzięli tego wszystkiego pod uwagę i pragnie, aby traktat pokojowy, który odbiera Włochom część terytorium, kolonii i zobowiązuje do odszkodowań, nie zagrażał życiu ekonomicznemu i politycznemu Włoch. Wzywa on konferencję, aby opracowała taki traktat pokojowy, który pozwoliłby Włochom żyć po bratersku z narodami zjednoczonymi.

Przedstawiciel Indii, Sir Bohra, komentuje oświadczenia Egiptu i Persji. Przypomina on, jak wielką rolę odgrywała Persja w okresie wojny, pełniąc rolę drogi, przez którą szła pomoc dla Związku Radzieckiego. Mówi on również o udziale Egiptu w wojnie. Delegacja indyjska popiera propozycje Egiptu. Libia powinna być niepodległa możliwie najprędzej, byłoby to wbrew wszelkiej sprawiedliwości, aby byłe kolonie powróciły do Włoch.

Delegat grecki Tsaldaris. Przypomina on na wstępie, że Grecja była ofiarą poczwórnej agresji. Uważa on za bezsensowne, aby Albania brała udział w konferencji pokojowej, będąc satelitą osi od pierwszej chwili. Tsaldaris przypomina bombardowanie przez artylerię albańską okrętów sojuszniczych, podaje w wątpliwość pomoc, udzieloną przez Albanię sprawie sojuszników. Na Quislingów albańskich nie można zrzucać całej odpowiedzialności współdziałania z Włochami. Nie wiadomo, czy ci Quislingowie są rzeczywiście wygnani z Albanii; obecny prezydent republiki albańskiej Michelis, wychwalał reżym faszystowski w artykule, który kończył się słowami: „Niech żyje nasz król Wiktor Emanuel, niech żyje nasz Duce".

Tsaldaris stwierdza, że traktat pokojowy z Włochami przyznaje Albanii prawa i przywileje, których Grecja uznać może.

Przedstawiciel Ukrainy Manuilski, polemizuje z Tsaldarisem oświadcza: „Wolimy ludzi, którzy błądzili, lecz później wyrzekli się swych błędów i przyłączyli się do demokracji, od tych, którzy przeciwnie przeszli ewolucję od demokracji do faszyzmu" (Oklaski na ławach państw słowiańskich). Kiedy Włochy zaatakowały Albanię, Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, że jego rząd nie interesuje się tym, a w Grecji Metaxas witał nową erę współpracy Grecji z Włochami. Manuilski zwraca uwagę, że incydenty graniczne grecko-albańskie automatycznie wzmogły się od czasu pierwszej mowy Tsaldarisa na konferencji pokojowej. Prasa grecka atakuje w sposób nikczemny marszałka Tito. To dowód, jak niebezpieczne dla pokoju jest przemówienie Tsaldarisa. Są to klasyczne metody jakimi rządy reakcyjne przygotowują wojnę. Manuilski przy tej okazji podkreśla antydemokratyczny charakter referendum Grecji w czerwcu br.

O godzinie 1,3 m. 10 została zakończona poranna sesja konferencji pokojowej.

Spotkanie Wielkiej Trójki

nastąpi prawdopodobnie w październiku

LONDYN, 22 8. Korespondent nowojorski dziennika „Evening Standard" podaje, że prawdopodobnie w październiku nastąpi spotkanie Trumana, Attlee i Stalina, o ile sytuacja międzynarodowa nie ulegnie poprawie. Spotkanie to odbędzie się w Europie.

Prezydent Truman, który na początku roku był przeciwny nowemu spotkaniu „Wielkiej Trójki", obecnie uważa, że jest to najlepszy sposób szybkiego rozwiązania zagadnień międzynarodowych. Z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych konferencja ta powinna się odbyć przed wyborami, które odbędą się w listopadzie. Jeżeli termin konferencji przypadłby po wyborach prezydent Truman nie mógłby przemawiać w imieniu narodu amerykańskiego, o ile demokraci rozszerzyliby swoje wpływy w Izbie Reprezentantów.

Odmowna odpowiedź Turcji

na notę ZSRR w sprawie cieśnin

LONDYN, 22.8. — Jak donosi z Ankary Agencja Reutera, Turcja odpowiedziała odmownie na notę Związku Radzieckiego w sprawie cieśnin, że nie może zgodzić się ze stanowiskiem ZSRR, że tylko państwa czarnomorskie mają brać udział w pertraktacjach. Rząd turecki udzielił również odmownej odpowiedzi na propozycję dotyczącą udziału w obronie i kontroli cieśnin.

Turcja zgadza się jedynie na omówienie problemu cieśnin na konferencji międzynarodowej, w której uczestniczyłyby wszystkie państwa zainteresowane i sprzymierzone, gdyż zdaniem rządu tureckiego, rewizja konwencji zawartej w Montreux może nastąpić tylko w obecności wszystkich sygnatariuszy.

W Ankarze panuje przekonanie, iż nota turecka została opracowana po naradzie z ambasadorami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

LONDYN, 22.8. Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało notę francuską w sprawie Dardaneli. W kołach oficjalnych panuje przekonanie, że treść noty została również przekazana ZSRR, a jednocześnie kopia jej została przesłana do Ankary. W Londynie panuje opinia, że w głównych zarysach nota francuska podobna jest do noty wysłanej przedwczoraj przez rząd amerykański i że rFancja nie zgadza się ze stanowiskiem noty radzieckiej, która głosi, że obrona cieśniny Dardanelskiej należy wyłącznie do Turcji i ZSRR.

Odwołanie ambasadora

jugosłowiańskiego z Aten

ATENY, 22.8. — Rząd jugosłowiański założył protest z powodu wybuchu bomby, która została podłożona rozmyślnie na statku jugosłowiańskim Alexandros oraz zażądał przeprowadzenia śledztwa w sprawie tego wybuchu. Ambasador Jugosławii Izydor Czangar oświadczył pełniącemu funkcje ministra spraw zagranicznych Stefanowi Stephanopulos'owi, że na znak protestu opuszcza Ateny z polecenia swego rządu. Stephanopulos wyraził gotowość przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie.

LONDYN, 22.8. — Jak donosi ag. Reutera z Aten, ambasador jugosłowiański Czangar oświadczył, iż odwołanie jego nie oznacza zerwania stosunków dyplomatycznych.

Odwołanie ambasadora Czangara nastąpiło równie na skutek obraźliwego tonu prasy greckiej wobec marszałka Tito oraz zachowania się generalnego gubernatora Macedonii Dalipiosa.

Tajemnica pocisków nad Szwecją

ma być wykryta przez radar

LONDYN, 22.8. Wielka Brytania zgodziła się na dostarczenie Szwecji radaru w celu wykrycia skąd pochodzą pociski, spadające na teren Szwecji. Wielka Brytania zgodziła się również na prośbę Szwecji wysłania specjalistów, którzy zaznajomiliby personel biernej obrony szwedzkiej z obchodzeniem się z odpowiednimi przyrządami.

Ostry ton noty USA do Jugosławii

48-godzinne ultimatum na spełnienie żądań

NOWY JORK, 22.8. Stany Zjednoczone wystosowały do Jugosławii notę, domagającą się wyjaśnień w sprawie zestrzelenia samolotu amerykańskiego nad Jugosławią. Nota wysuwa żądanie zwolnienia załogi zestrzelonego samolotu oraz zapewnienia jej bezpieczeństwa w podróży na terytorium Jugosławii. Rząd Stanów Zjednoczonych domaga się także, aby przedstawiciele jego w Jugosławii mieli możność komunikowania się z członkami załogi, którzy pozostali przy życiu. O ile te życzenia Stanów Zjednoczonych nie zostaną spełnione w ciągu 48 godzin rząd amerykański przedłoży sprawę Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

WASZYNGTON, 22.8. — Szef wydziału informacji ambasady jugosłowiańskiej w Waszyngtonie oświadczył, że Jugosławia przedłożyła Stanom Zjednoczonym udokumentowany protest w sprawie przelotu eskadry amerykańskiej nad terytorium jugosłowiańskim. Protest ten pozostał bez odpowiedzi. Eskadra amerykańska zlekceważyła sygnały wzywające do opuszczenia się na ziemię. (SAP).

LONDYN, 22.8 — Radio nowojorskie donosi, że ambasador U. S. A. w Jugosławii, Richard Peterson odbędzie rozmowę z marszałkiem Tito w związku z zestrzeleniem nad Jugosławią samolotu amerykańskiego.

LONDYN, 22.8. — Korespondent „Evening Standard" donosi z Waszyngtonu, że Rada Bezpieczeństwa zbierze się we wtorek, jeśli Jugosławia odrzuci notę St. Zjednoczonych w sprawach przelotów amerykańskich nad terytorium Jugosławii. (SAP).

WIEDEŃ 22.8. Władze amerykańskie ogłosiły że panamerykańskim liniom lotniczym odebrane zostało prawo lądowania w Budapeszcie i Belgradzie. (SAP).

WASZYNGTON 22.8. Loty amerykańskie pomiędzy Wiedniem a Udine zostały zawieszone. Komunikacja lotnicza z Włochami będzie skierowana ponad Brennerem.

Zamach terorystów żydowskich

na statek angielski

JEROZOLIMA, 22.8 — W środę przed północą dokonano zamachu na transportowiec brytyjski „Empire Rival", który był zakotwiczony tuż koło portu w Haifie. Usłyszano wybuchy, spowodowane minami, podłożonymi pod okręt przez sabotażystów, którzy podpłynęli do okrętu. Okręt ten powrócił do Haify po przewiezieniu na Cypr transportu nielegalnych imigrantów żydowskich.

Na skutek wybuchu w kadłubie okrętu powstały dwa otwory, przez które dostała się woda, i tył okrętu zaczął się pochylać, nie doszło jednak do katastrofy, gdyż zamknięto wodoszczelne przegrody, znajdujące się w dolnej części statku.

Jak Hitler otrzymał krzyż żelazny

MONACHIUM, 22.8. — Dr Anton Christ, kolega pułkowy Hitlera z czasów pierwszej wojny światowej, opowiedział przed sądem specjalnym dla spraw oczyszczenia życia publicznego z hitleryzmu w Monachium o pewnych szczegółach życia frontowego późniejszego „Fuehrera".

„Hitler nie przebywał nigdy w ziemiankach frontowych, był cały czas w szłabie pułku. Żelazny krzyż I klasy otrzymał jedynie za pracę w administracji pułkowej", — zeznał Christ. Pikantnym szczegółem jest, że odznaczenie swoje otrzymał Hitler na wniosek niemieckiego oficera z pochodzenia Żyda, Hugo Guttmana, któremu nadskakiwał tak długo, póki nie otrzymał upragnionego orderu. Chociaż żołnierze z pozafrontowych formacji i służby pomocniczej mieli dziesiątki okazji, by zgłosić się na front, Hitler nie skorzystał nigdy z podobnej sposobności. (SAP).

168 pasażerów w samolocie

WASZYNGTON, 22.8. — Nowy samolot transportowy „Constitution" będzie oddany do użytku 20 września. Będzie to kolos, wagi 92 ton, który będzie mógł zabrać 168 pasażerów i 35 ton ładunku. Budowa samolotu kosztowała około 13 mil. dolarów.

W półtorej godziny

przez Atlantyk

LONDYN, 22.8. — Za dwa lata Anglia będzie miała połączenia pocztowe ze Stanami Zjednoczonymi, szybsze niż dźwięk.

Rakiety, kontrolowane przez radio, przelatywać będą nad Atlantykiem w ciągu półtorej godziny.

Z ostatniej chwili

PRAGA. W wyniku obławy na nielegalnych handlarzy na terenie Czechosłowacji, wykryto kilkadziesiąt składów z towarami, przeznaczonymi na tzw. czarny rynek. M. in. skonfiskowano milion sztuk papierosów, 124 kg tytoniu, 43 samochody, 9 tysięcy puszek konserw, 64 kg srebra, milion ampułek penicyliny, 112 kg marek niemieckich, 1 wagon łożysk kulkowych oraz wielkie ilości maszyn do pisania, radioaparatów, dywanów perskich, zegarków itp., wartości kilkuset milionów koron. 150 osób zostało aresztowanych.

×

PRAGA. Rada narodowa miasta Liberca w Czechach północnych wydała rozporządzenie, na mocy którego wszyscy miejscowi Niemcy w wieku od 10 lat wzwyż muszą bezwarunkowo zwiedzić wystawę niemieckiego barbarzyństwa oraz miejsce kaźni, mieszczące się w mieszkaniu b. przywódcy niemiecko-sudeckiego Henleina. Niemcy, którzy nie wykażą się potwierdzeniem, że zwiedzili wystawę, będą ukarani.

×

BUDAPESZT. Stracony tu został marionetkowy premier węgierski z czasów okupacji niemieckiej Sztojay. Sztojay w swoim czasie był również posłem Węgier w Niemczech.

×

PARYŻ. Pięciu Duńczyków wyruszyło z Boulogne na małym statku żaglowym pod nazwą „Latający Duńczyk" w podróż dookoła świata.

×

BUKARESZT. Na skutek długotrwałej suszy rozprzestrzeniły się w południowej Rumunii olbrzymie pożary lasów. Straty obliczają na setki miliardów lei. Pożary są widoczne na dziesiątki kilometrów.

×

NOWY JORK. Radio z Nankinu podaje, że marszałek Czang Kai Szek zwrócił się do komunistów z propozycją przedstawienia listy ministrów w celu utworzenia rządu jedności narodowej.

W wykonaniu ostatniej woli najukochańszego naszego Ojca i Dziadka ś. p. Wincentego Witosa odbędzie się w kościele Zbawiciela w Warszawie w sobotę 24 sierpnia o godz. 9-tej oraz w kościele parafialnym we Włochach o godz. 10.30

Msza św. żałobna

za duszę zmarłych działaczy ludowych, a to:

RATAJA MACIEJA
THUGUTTA STANISŁAWA
CZAPSKIEGO ANDRZEJA
D-RA PIEKAŁKIEWICZA JANA
GRUDZIŃSKIEGO JÓZEFA
ŚWIĘTOCHOWSKIEGO RYSZARDA
URBANOWICZA STEFANA
OŁPIŃSKIEGO KLEMENSA
UJAZDOWSKIEGO KAZIMIERZA
WŁODARCZYKA JÓZEFA
KACZMARKÓW ADAMA i MIECZYSŁAWA
KAZUBSKIEGO PIOTRA
MOCZULSKIEGO SZYMONA
KĄKOLA ROMANA
ŻEBROWSKIEGO SZCZEPANA
WIELOGÓRSKIEGO ANDRZEJA
LATOSZKA MICHAŁA
RYBARCZYKA STANISŁAWA
PORĘBSKIEGO JÓZEFA
PORĘBSKIEJ JANINY
WÓJCIKA STANISŁAWA
SKARBKA HENRYKA

Córka i Rodzina

La Guardia na zniszczonych wojną terenach

Wielka wstęga Polski Odrodzonej dla dostojnego gościa

Drugi dzień pobytu w Polsce spędził gen. dyr. UNRRA La Guardia bardzo pracowicie. Już we wczesnych godzinach odbył konferencję z wicemin. Wolskim na temat spraw repatriacji. Wkrótce po rozmowie gość amerykański w towarzystwie wicepremiera Mikołajczyka i min. Kuryłowicza, gen. Drury, szefa misji UNRRA w Polsce, bawiącego w Polsce kanadyjskiego min. skarbu Ilsleya, oraz towarzyszących mu w podróży po Europie przedstawicieli UNRRA, wyjechał na zwiedzenie terenów zniszczonych działaniami wojennymi w woj. warszawskim. Informacji po drodze na temat zniszczeń udziela wicepremier Mikołajczyk. Na wszystkich postojach dostojny gość jest witany z wielką serdecznością. W Pułtusku na przemówienie burmistrza miasta dyr. La Guardia odpowiada:

„Imponuje mi naród, któremu może UNRRA pomóc, ale nasza mała pomoc nie zdziałała tyle dobrego, co wysiłek samego narodu polskiego. Podziwiam naród polski, który jest zdecydowany odbudować swój kraj. Ma do tego dość inteligencji i zdecydowania".

Z Pułtuska wycieczka udaje się na teren pasa zniszczeń do wsi Dzierżyn. Niegdyś wieś ta liczyła 200 gospodarstw, dziś stoją 3 chałupy i rozwalony kościół.

Dyr. La Guardia z wicepremierem Mikołajczykiem i min. Kuryłowiczem odwiedzał w drodze powrotnej ziemianki we wsi Dudy Ciepielińskie (pow. Pułtusk). Gość wypytuje o wszystkie szczegóły mieszkańców, wykazuje zainteresowanie tym co widzi, zagląda nawet do garnka. Wyraża zdziwienie jak ludzie mogą żyć i pracować w takich warunkach.

×

Po powrocie dyr. La Guardia był przyjęty w Belwederze przez Prezydenta KRN Bieruta, który udekorował gościa wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta" za życzliwość i pomoc okazywaną przezeń narodowi polskiemu w okresie okupacji na stanowisku burmistrza Nowego Jorku. W godzinach wieczornych w pałacu Prezydium Rady Ministrów odbył się raut na cześć gościa, wydany przez premiera Osóbkę-Morawskiego. W raucie wzięli udział członkowie rządu, korpus dyplomatyczny oraz członkowie misji UNRRA w Polsce.

Premier Osóbka-Morawski wzniósł toast na cześć Dyrektora La Guardia, który ze swej strony odpowiedział toastem na cześć Prezydenta KRN — Bieruta, Premiera Rządu Jedności Narodowej i Narodu Polskiego.

Następny toast wzniósł premier Osóbka-Morawski na cześć mocarstw sprzymierzonych: ZSRR, Stanów Zjednoczonych A. P. i Wielkiej Brytanii, których wspaniałe zwycięstwo złamało wspólnego wroga. Toast ten wzniósł Premier w ręce Ambasadora ZSRR Lebiediewa — jako przedstawiciela tego Państwa, „które przelało najwięcej krwi w tej walce".

Fundusze emerytalne w zw. samorządowych

wznawiają swoją działalność

Biorąc pod uwagę słuszne postulaty Zw. Zaw. Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej, Minister Administracji Publicznej wyjaśnił okólnikiem Nr 35 z dnia 3.VIII 1946 r., skierowanym do Wojewodów oraz Prezydentów m. st. Warszawy i m. Łodzi, że związki samorządowe, które w swoim czasie ubezpieczyły swoich pracowników we własnych funduszach emerytalnych mogą obecnie wznowić działalność tych funduszów pod warunkiem, że funduszem będą objęci wszyscy pracownicy, zatrudnieni dłużej niż rok w danym związku samorządowym, oraz, że miejscowe statuty emerytalne zapewnią pracownikom świadczenia na warunkach nie gorszych, niż te, jakie zapewniają ustawy pracownikom prywatnym.

Powyższe wyjaśnienia kładą kres dotychczasowym wątpliwościom, czy przedwojenne ubezpieczenia emeryalne, oparte w związkach samorządowych na miejscowych statutach emerytalnych, mogą się utrzymać wobec przepisu dekretu z dn. 23.XI.1944 r. o samorządzie terytorialnym, wyłączającego ubezpieczenia obok spraw walutowych spod zakresu działania samorządu terytorialnego.

Powstała bowiem kwestia, czy dekret ten ma na myśli wszelkie ubezpieczenia, a więc i społeczne (chorobowe, emerytalne), czy tylko rzeczowe (od ognia, gradobicia, kradzieży itp.). Kwestia ta została rozstrzygnięta wskutek wejścia w życie dekretu z dn. 8.I.1946 r., zmieniającego ustawę o ubezpieczeniu społecznym z 1933 r., gdyż z dekretu styczniowego wynika że pracownicy samorządowi mogą być ubezpieczeni w drodze miejscowych statutów na określonych warunkach ustawowych.

Oczywiście, problem ubezpieczenia emerytalnego pracowników służb publicznych, nie wyłączając pracowników samorządowych, wymagać będzie jednolitego ustawowego uregulowania w płaszczyźnie ogólno-państwowej w sposób dający należytą rękojmię zabezpieczenia starości ludziom pracy oraz trwałości ubezpieczeń, opartych na zdrowej kalkulacji.

Wyjaśnienie jednak obecnego stanu prawnego, zawarte w powyższym okólniku Ministra Administracji Publicznej, uzgodnionym z Biurem Prezydialnym K. R. N. ma duże znaczenie dla pracowników samorządowych, zapewniając im ciągłość praw emerytalnych, nabytych przez ubezpieczenie w lokalnych funduszach emerytalnych. Przyczyni się to niewątpliwie do wzmocnienia poczucia stałości służby wśród pracowników samorządowych i pozwoli im na spokojne oddanie się pracy dla dobra samorządu i Państwa, pracy nierzadko opartej na umiłowaniu służby samorządowej, jako związanej najbliżej z potrzebami szerokich warstw ludności.

W ten sposób problem emerytalny pracowników samorządowych, nie mniej ważny dla nich, niż sprawa uposażeń, — znalazł wreszcie w okresie przejściowym, do czasu ustawowego uregulowania ubezpieczenia emerytalnego, swoje właściwe rozwiązanie.

Nawiązanie stosunków handlowych

Polski z Belgią

Rokowania handlowe prowadzone w Brukseli między Rządem Polskim a Rządem Belgijskim doprowadziły do zawarcia układu, który pozwoli na niezwłoczne podjęcie tradycyjnego obrotu handlowego między obydwoma krajami.

Układ ten jako pierwszy etap stosunków gospodarczych przewiduje po obu stronach wywóz w wysokości około 250 milionów fr. belgijskich (około 6 mil. dolarów), na razie nie przewiduje jednak wywozu węgla, podstawowego polskiego artykułu wywozowego.

Rokowania na temat całokształtu stosunków gospodarczych i finansowych między obydwoma krajami będą wznowione w ciągu października br.

W ciągu września br. przybędzie do Warszawy delegacja przemysłowców belgijskich, pragnących pogłębić polsko-belgijskie stosunki gospodarcze i finansowe.

Niemy sejm w Łodzi

Pierwszy zjazd delegatów głuchoniemych

W dniu 25 bm. odbędzie się w Łodzi pierwszy w Polsce zjazd delegatów głuchoniemych z terenu całego kraju, celem założenia Polskiego Związku Głuchoniemych i zainicjowania intensywnej pracy we wszystkich dziedzinach bytu głuchoniemych w Polsce.

Przed wojną według danych statystycznych, w Polsce znajdowało się 42 tysiące głuchoniemych, z których zaledwie 10 proc. posiadało pewne wykształcenie ogólne i zawodowe, dające im możność samodzielnego zarobkowania.

Przez udział w walce z okupantem niemieckim, pracę w konspiracji i udział w powstaniu warszawskim, głuchoniemi zbliżyli się do reszty społeczeństwa.

Obecnie wysuwają oni postulaty takie, jak powszechna obowiązkowa nauka dla dziatwy głuchoniemej, założenie zakładów szkolnych dla dziatwy tej we wszystkich miastach wojewódzkich, rozbudowa istniejących zakładów tego rodzaju w kierunku uprzywilejowania przedmiotów zawodowych przez powiększenie kadr nauczycielskich, zrównanie pod względem odpowiedzialności sądowej głuchoniemych z innymi obywatelami, przyjmowanie do wszystkich zakładów pracy wykwalifikowanych głuchoniemych, wreszcie przejściowa pomoc społeczna dla głuchoniemych-analfabetów.

Amerykańska wizyta

w Warszawie

W Warszawie oczekiwany jest w niedzielę 25 bm. wiceminister rolnictwa Stanów Zjednoczonych Dodd z otoczeniem.

Amerykański wiceminister odwiedzi Polskę w drodze do Kopenhagi, gdzie uczestniczyć będzie w obliczonej na 10 dni konferencji dla spraw wyżywienia i rolnictwa ONZ.

Niemiecki generał i major

przed sądem w Lublinie

Przed Sądem Specjalnym w Lublinie staną wkrótce byli kaci Majdanka: generał Hialmar Moser, major Hans Wagner i Willy Reinartz.

Gen. Moser pełnił funkcję Oberfeldkomendanta w Lublinie i na jego rozkaz rozstrzeliwano jeńców wojennych na Majdanku. Jego oraz majora Wagnera zasługą było stłumienie buntu w obozie w Sobiborze. Reinartz był sanitariuszem na Majdanku. Podczas codziennych selekcji wybierał on najsłabszych na zagładę, a następnie brał udział w ich gazowaniu.

Pod zarzutem nadużyć

kierownicy hurtowni aptecznych i aptek

W związku z aferą w zakładach produkcji szczepionki przeciwróżycowej w Drwalewie zostali aresztowani: Herman Józef, naczelny dyrektor zakładów oraz kierownicy wzgl. współwłaściciele 4-ch największych hurtowni aptecznych w Warszawie: Michalski Władysław, Gobiec Kazimierz, Radzio Maria i Zarzewski Jan.

Ponadto aresztowano dwóch właścicieli aptek za sprzedaż na wolnym rynku leków, które otrzymali na sprzedaż przydziałową dla ubogiej ludności. Są to: Maria Jankowska (Wawer) i Skoczkowski Józef (Okęcie).

Komitet mechanizacji rolnictwa

Minister Rolnictwa powołał Komitet Mechanizacji Rolnictwa jako organ opiniodawczy i doradczy Ministerstwa. W zakres prac Komitetu wchodzi opracowywanie planów Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w dziedzinie mechanizacji rolnictwa oraz zagadnień zleconych przez ministra. W skład Komitetu wchodzą przedstawiciele nauki i praktyki rolniczej oraz zainteresowanych instytucji państwowych.

Święto lotnictwa w Bydgoszczy

Orkiestra na spadochronach

W ramach uroczystości 600-lecia Bydgoszczy odbędzie się w tym mieście 1 września „Święto Lotnictwa", na które zapowiedziane jest przybycie najwyższych dostojników państwa.

W przeddzień uroczystości t. j. 31 bm. odbędą się zawody sportowe m. in. mecz piłki nożnej między reprezentacją lotników a Bydgoszczą.

O godz. 9.30 odprawiona zostanie msza św. na placu ratuszowym, po czym nastąpi dekoracja krzyżem „Virtuti Militari" sztandaru jednej z najwaleczniejszych jednostek lotniczych. 4-go pułku szturmowego.

Z kolei nastąpi otwarcie wystawy lotniczej, obrazującej osiągnięcia nasze tak w lotnictwie wojskowym, jak i cywilnym.

W godzinach popołudniowych odbędą się pokazy lotnicze: pilotaż, akrobatyka, skoki spadochronowe i t. p.

Niejaką sensacją będzie zrzucenie z samolotu na spadochronach całej orkiestry wojskowej, która nad ziemią będzie przygrywać skoczne marsze.

Poza tym w dniu tym komitet 600-lecia Bydgoszczy przygotowuje szereg innych imprez.

Kat obozu w Płaszowie

ma na sumieniu życie tysięcy osób

Prokuratura Najwyższego Trybunału Narodowego przygotowała akt oskarżenia przeciwko Amonowi Goethowi członkowi „Waffen SS" i komendantowi obozu pracy przymusowej w Płaszowie.

Akt oskarżenia zarzuca Goethowi przynależność do zbrodniczych organizacji SS i NSDAP, a nadto osobiste zarządzenia pozbawiania wolności, dręczenia i eksterminacji całych grup ludności polskiej, jak również własnoręczne zabijanie, kaleczenie i dręczenie żydów, Polaków i obywateli innych narodowości.

Ogółem Goeth spowodował śmierć około 8.000 osób internowanych w Płaszowie oraz nieustalonej dotąd ilości osób, zamordowanych w trakcie likwidacji ghetta w Tarnowie i obozu w Szebnik k. Jasła.

Prócz tego Goeth odbierał więźniom i przywłaszczał sobie kosztowności, złoto i pieniądze, a nawet ubrania, meble i ruchomości, należące do osób internowanych. Wartość przywłaszczonych rzeczy sięgała wielu milionów złotych.

Zbrodnie Goetha podlegają osądzeniu nie tylko wedle ustaw polskiego prawa karnego, ale naruszają również przepisy prawa międzynarodowego, zawartych w konwencji haskiej.

Proces odbędzie się w sali okręgowego sądu w Krakowie przy ulicy Senackiej

W drugą rocznicę śmierci

ś. † p.

Marcelego

Majewskiego

Horyń, ppor. AK., 5 komp., Bacnu „Kliński", odznacz. Krzyżem Walecznych, poległego w obronie Starego Miasta, 25.8.44

ś. † p.

Joanna Wójcik

sanit. AK. z grupy „Krybor", padła na posterunku dnia 14. 9. 1944 roku

Nabożeństwo żałobne oraz poświęcenie pomnika, odbędzie się w kościele parafii Sobików, dnia 25.8.1946 r. o godz. 12, o czym zawiadamia kolegów i znajomych

RODZINA

Odjazd samochodem dla uczest. dnia 25.8.46 r. z ul. Hożej 49 o godz. 9 rano oraz powrót tymże po nabożeństwie. 10277

W drugą rocznicę śmierci

ś. † p. Stefanii z Kruczków i Tomasza

Kostuchów

zamordowanych w czasie Powstania

oraz w pierwszą rocznicę śmierci

10101

ś. † p. Bronisławy z Kruczków

Weychertowej

zmarłej w sierpniu 1945

odbędzie się Msza św. w niedzielę, 25 sierpnia o godz. 12 w południe w kościele Chrystusa Króla OO Pallotynów, ul. Skaryszewska 12 (Praga), o czym zawiadamia

CÓRKA i SIOSTRZENICA

Za duszę

ś. † p. ZDZISŁAWA GAJEWSKIEGO

pseud. „Wiśnia", lat 18. Żołnierza A. K. z ugrupow. „Żubrów" odzn. Krzyż. Walecz., poległego w obronie Warszawy w dniu 26 sierpnia 1944 r. na Żoliborzu i

ś. † p. LECHA GAJEWSKIEGO

pseud. „Grom", lat 22, kapr. podch., żołnierza A. K., odzn. Krzyż. Walecz., poległego w obronie Warszawy 30 września 1944 r. na Żoliborzu, odbędzie się Nabożeństwo w dniu 26 sierpnia rb., w poniedziałek o godz. 10-ej rano, w kościele M. B. Zwycięskiej na Kamionku (ul. Grochowska), na które zapraszają kolegów, przyjaciół i znajomych

10393 RODZICE, SIOSTRA i niegdzie BRAT.

W dniu 24.8. tj. w sobotę, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. † p. ROMANA

RAKOWIECKIEGO

podchor. „MAZURA"

syna Adama i Wandy, poległego śmiercią żołnierza na Mokotowie w 18 roku życia

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kaplicy św. Barbary w Romie o godz. 9-ej rano, na które zaprasza

10328 RODZICE i RODZEŃSTWO

W dniu 25.8. w drugą bolesną rocznicę śmierci, poległego w obronie Starego Miasta, 18-letniego żołnierza AK.

ś. † p. **Zbigniewa Kotalskiego**

kapr. podch. „KOT", Kaw. Krzyża Walecznych

odbędzie się Msza żałobna o godz. 10 rano w kościele Karmelitów, o czym zawiadamiają rodzinę, znajomych i kolegów

10087 RODZICE, SIOSTRA, BRAT i SZWAGIER

KIEDY SIĘ ODBUDUJEMY

Co nam mówi budżet Ministerstwa Odbudowy

Budżet administracyjny Ministerstwa Odbudowy od 1.IV. do 1.XII1946 r. wynosi 497.088.000 zł. w rozchodzie, a 35.863.800 zł. w dochodach.

Analiza tego budżetu nie jest interesująca. Zapewne, że w czasach całkowicie uporządkowanych, możnaby dążyć do pewnych zmian czy poprawek, ale ostatecznie można przejść do porządku dziennego nad usterkami.

Bez porównania ciekawsza jest analiza budżetu inwestycyjnego. Kredyt, którym z tego tytułu będzie dysponować Ministerstwo, wynosi 5.725.500.000 zł. Z tego na inwestycje w Warszawie przeznacza się 1.922 milionów, na odbudowę innych miast 1.593 milionów, na odbudowę wsi wreszcie 1.940 milionów złotych. Dodatkowo kwota 270 milionów jest przeznaczona na inwestycje w przemyśle, związanym z odbudową. Zadajmy teraz pytanie:

Jaka jest proporcja tych kwot do naszych potrzeb?

Przyjmując relację złotego dzisiejszego do złotego przedwojennego jak 1:70, straty w budynkach miejskich i wiejskich są oceniane na 980 miliardów złotych obiegowych. Ta olbrzymia suma nie odzwierciedla wcale całego wysiłku, który musi być dokonany. Wszakże zarówno uszkodzone budynki szybciej, mniej uszkodzone wolniej niszczeją.

Ministerstwo Odbudowy oblicza, że samo zahamowanie dekapitalizacji przez odpowiednie zabezpieczenie miejskich i wiejskich budynków, wymaga kwoty 11.200 milionów złotych.

Jak widzimy, istnieje olbrzymia różnica pomiędzy potrzebami a środkami, które stoją do dyspozycji. Nic dziwnego, że sprawozdawca budżetowy stwierdził melancholijnie, iż w tym tempie odbudowa kraju trwać będzie lat kilkadziesiąt.

Nie jest to wcale pesymizm — wręcz odwrotnie, raczej program prac, które mają być dokonane jest dość optymistyczny. Wszakże cegła kosztowała w styczniu 1200 zł, obecnie 2000 zł. Drzewo ciesielskie skoczyło z 3500 zł na 5300 zł, kg blachy z 9 na 20 zł itp. Płace również nie są elementem stałym.

Oczywiście musimy sobie zdać sprawę z tego, że odbudowa zniszczeń wojny nie może trwać krótko Cudów nie ma. Zostaliśmy zniszczeni celowo i planowo, a mimo pięknych frazesów nie liczmy zbyt nio na pomoc. Stawiając w ten sposób sprawę, licząc tylko na własne siły, z kolei stawiamy zapytanie:

Czy istotnie tempo odbudowy musi być tak wolne?

Wszakże kraj nasz wytwarza prawie wszystkie surowce, potrzebne dla odbudowy, wszakże każdy chce odbudować swój warsztat pracy, wszakże nikt nie ma ochoty dziesiątki lat gnieździć się w przepisowych 10 czy 5 metrach kwadratowych. Pomijając już kwestię wygody, jest to zatrucie biologicznej siły i twórczości społeczeństwa.

Wydaje się, że odpowiedź na te gorzkie słowa jest prosta:

5.725 milionów zł, to tylko budżet inwestycyjny, którym dysponuje ministerstwo odbudowy — mogą istnieć też budżety prywatne.

Otóż to nie jest ścisła odpowiedź. Zniszczenie wojenne nie tylko niszczyło budynki, zniszczyło też oszczędności społeczeństwa. Jednocześnie kapitał, wyrażający się w wielkich warsztatach produkcji zgodnie z reformą przeszedł do rąk państwa. Stąd wniosek prosty, że te zadania, któreby w ramach dawnego ustroju wypełniał ów kapitał, obecnie winno wypełnić państwo.

Zgodnie z dekretem z dnia 24 maja 45 r. do zadań Ministerstwa Odbudowy należy nie tylko bezpośrednia działalność, ale również prowadzenie „polityki budowlanej, polityki terenowej, osiedleńczej i mieszkaniowej".

Innymi słowy Ministerstwo to jest miarodajną instancją, od której zależy możność pracy, t. zw. inicjatywy prywatnej.

Rzecz dziwna, inne warunki istnieją w Poznaniu, inne w Warszawie. Dlaczego? Być może, że jest to doświadczenie, przeprowadzane na wielką skalę. Dzięki niemu dowiemy się, który system działa bardziej celowo i skutecznie. Jak dotąd system warszawski zawiódł na całej linii. Tak jest, oprócz historycznego BOS-u mamy Naczelną Radę Odbudowy m. st. Warszawy oraz Komitet Odbudowy Stolicy — ale co robią te znakomite instytucje, to wielka tajemnica. Co więcej podejrzewamy, że mimo zajmowania się polityką mieszkaniową, Ministerstwo Odbudowy nie inspirowało zarządzenia o zagęszczaniu mieszkań w stolicy państwa.

Wydawałoby się, że w związku ze szczupłością środków, którymi dysponuje państwo, polityka odbudowy musi polegać na tym, aby przede wszystkim rozbudzić indywidualny wysiłek obywatela. Nie rozumieją tego władze fiskalne, ale musi zrozumieć Ministerstwo Odbudowy. Mogą to przeoczyć Urzędy Kwaterunkowe, ale obrońcą winne być Ministerstwo Odbudowy.

Mówi się o tym wiele, że jedynym źródłem kredytu jest Państwo, ono zaś nie będzie pomagać wytworzeniu się warstwy kamieniczników. W świetle dzisiejszego ograniczonego prawa dyspozycji jest to frazes — poza tym zaś spółdzielnie, czy spółdzielczo odbudowujące się domy, to nie jest hodowla kamienicznika.

•

Oddzielnym zagadnieniem jest odbudowa wsi. Jest to nie tylko odbudowa mieszkania, ale jednocześnie warsztatu pracy. W ciągu trzech kwartałów 46 r. zamierzona jest odbudowa 50.000 gospodarstw zniszczonych po jednym budynku na gospodarstwo. Pochłonie to — jak wymieniliśmy — kredyt 1.450 milionów zł. Ogółem w wyniku wykonanych i zamierzonych prac na rok 1946 zostałoby częściowo przeważnie odbudowanych 80.000 zagród Pozatem około 17.000 rodzin ma otrzymać tymczasowe pomieszczenie w barakach. Zważywszy, że w czasie wojny uległo zniszczeniu około 400.000 zagród, a na terenach rozparcelowanych trzeba wznieść 160.000 nowych gospodarstw — wniosek prosty, że, licząc najbardziej optymistycznie, odbudowa wsi musi trwać lat siedem.

Zastanawiając się nad tym zagadnieniem, musimy pamiętać, że każda zagroda to placówka produkcyjna. Od szybkości odbudowy zależy podaż zbóż, mleka, mięsa itp. Warsztaty pracy, zarabiając stają się odbiorcami wytwórczości przemysłu. W ten sposób natężenie obrotu, poziom cen i związany z nim poziom płac jest uzależniony od tempa odbudowy.

Szczęśliwie się składa, że chłop polski dobrze to rozumie. Ponieważ jest to zagadnienie jego bytu, pracuje z dużym wysiłkiem w najcięższych nawet warunkach. Żywotność miasta jest blada na tle żywotności wsi. Na usprawiedliwienie miasta, a zwłaszcza Warszawy można tylko powiedzieć, że ma zbyt wielu opiekunów pełnych zasad.

Na zakończenie warto przypomnieć pewne tezy,

Dobrodziejstwem społeczeństwa jest przyzwyczajenie do wysokiej stopy życia. To przyzwyczajenie jest najpotężniejszym bodźcem osobistego wysiłku pracy. Jeżeli obywatel się zniechęci, jeżeli zrezygnuje i zadowoli się tym, co ma, oczekując, kiedy Państwo posunie go naprzód w hierarchii spożycia— wtedy zapadniemy w marazm, wtedy grozi nam katastrofa cofnięcia się w kulturalnym rozwoju.

Odbudowa szeroko pojęta, to nie tylko cztery ściany i dach nad głową — to także bielizna i meble, sprzęty i pewne bodaj skromne zaspokojenie potrzeb estetycznych. Są to setki milionów, nie objętych statystyką w rzeczywistych rozmiarach. Ta odbudowa także zasługuje na uwagę, jeżeli nie mamy stać się plemieniem Botokudów.

Wszystko musimy wygospodarować, zdobyć własną pracą. Wpatrywanie się w Państwo, jako jedyne źródło dyspozycji, jedyną inicjatywę twórczą, jedynego opiekuna — to błąd, który jest zubożeniem narodu.

Państwo, a w konkretnym wypadku Ministerstwo Odbudowy, coraz bardziej przejmuje się rolą gospodarza i administratora — coraz bardziej zapomina o polityce.

Polityka powinna polegać na wyzwalaniu twórczych sił narodu ułatwieniu im pracy, otwieraniu coraz to nowych źródeł inicjatywy, pomaganiu tym przede wszystkim, którzy umieją samodzielnie myśleć i pracować.

Tego dnia, kiedy zdrowe czynniki polityki odbudowy zaczną w Ministerstwie Odbudowy przeważać nad zagadnieniami gospodarowania — odetchniemy z ulgą Będziemy wierzyć w szybką odbudowę naszego zniszczonego kraju.

Tadeusz Garczyński

Polska rzeczywistość społeczno - polityczna

w ujęciu prasy ludowej

„Wici" z dn. 18 bm. podają przemówienie Józefa Niecki, honorowego Prezesa Związku Młodzieży Wiejskiej R. P., wygłoszone na Zjeździe w Lublinie.

Na wstępie prezes Niećko zwrócił uwagę na fakt dopływu nowego pokolenia do ruchu młodzieżowego, które wybuch wojny zastał w okresie dzieciństwa, a dzień wolności w okresie dojrzewania. Pokolenie to nie miało możności poznania i należytego zespolenia się z ideologią wiciową ze względu na charakter warunków życia okupacyjnego. Na pokolenie to, ruch wiciowy musi zwrócić szczególną uwagę, by nie uroniło ono nic z tych wartości, jakie ruch ten osiągnął przed wojną.

„Ruch wiciowy był ruchem ideowo - wychowawczym i nikt temu nie zaprzeczy. Był jedynym ruchem, jakiego nie było wśród narodów europejskich, ani amerykańskich, jakkolwiek wszędzie były organizacje młodzieży. Co różniło ruch wiciowy od organizacji młodzieży w innych krajach? Różniło go to, że ruch wiciowy opierał swój rozwój na wewnętrznych, własnych, samodzielnych wartościach. Stał się przeto ruchem, samodzielnie wychowującym się własnymi siłami, nie ruchem, prowadzonym za rączkę przez patronów, czy opiekunów, którzy niewątpliwie mogli ulegać różnym zewnętrznym wpływom, ale który miał prawo i obowiązek równocześnie oceniać te wpływy, dopatrywać się w nich wartości ideowych, pewne wartości przyjmować, lub odrzucać".

Następnie prezes Niećko omówił wszystkie osiągnięcia ruchu wiciowego, a więc zdecydowaną walkę z sanacją, udział w strajkach chłopskich, jak najszersze rozwijanie spółdzielczości, częściowe realizowanie spółdzielni zdrowia, skuteczną, pionierską pracę w dziedzinie zakładania uniwersytetów ludowych, skuteczną walkę z atakami kleru, zdecydowany opór tendencjom faszystowskim, a w czasie okupacji ruch wiciowy odegrał decydującą rolę w organizowaniu i walce Batalionów Chłopskich.

Przemówienie prezesa Niećki, skierowane pod adresem najmłodszych szeregów ruchu wiciowego, stanowi dobitną odpowiedź na ostatnie oszczerstwa, jakie pokazały się na niektórych łamach prasy zblokowanej.

„Chłopski Sztandar" — organ naczelny PSL z dn. 18. VIII. omawia sprawę jedności narodowej. Podkreśliwszy doniosłość zagadnienia jedności, Ch. S. pisze:

„Polskie Stronnictwo Ludowe zgodnie z wolą swych członków pragnie iść drogą wyrobowaną przez państwa demokratyczne. Droga, którą w obecnej chwili poszła Czechosłowacja, Francja, Belgia i inne państwa. Polega ona na przeprowadzeniu wyborów do parlamentu, umożliwiających społeczeństwu swobodne wybranie sobie przedstawicieli tak, jak to zresztą przewiduje Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, to jest przez powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i stosunkowe wybory.

Po wyborach przedstawiciele stronnictw porozumiewają się, tworzą wspólny rząd, układają wspólny program pracy dla tego rządu i całego narodu".

Tak osiągnięta jedność na pewno da lepsze owoce — niż t. zw. blok wyborczy.

Temu samemu zagadnieniu poświęca swe pierwsze szpalty krakowski organ PSL „Piast" z dn. 18. VIII. W artykule „Zapowiedź zmian czy zwykły artykuł?" porusza „Piast" znane już wystąpienie p. Osóbki-Morawskiego w sprawie jedności narodowej:

„Tego rodzaju wypowiedź przywódcy rządzącego stronnictwa i czołowego polityka, powinnaby wywołać istną powódź komentarzy prasowych i artykułów. Tymczasem upłynęło już blisko dwa tygodnie, a w prasie krajowej nie podjęto szerszej dyskusji na poruszony temat".

„Polska Ludowa" org. wlkp. PSL. z dn. 18 bm. poruszając wystąpienie p. Osóbki - Morawskiego na t. zw. „Naczelnej Radzie Chłopów-Socjalistów", pisze:

„Chłopom - socjalistom powiedział p. Premier również i to, że „PSL przejęło cały aktyw dawnej endecji. On nadaje ton PSL-owi".

Szkoda, że p. Premier nie powiedział tego Kongresowi PSL. Odpowiedź, jakiej by chłopi byli p. Premierowi udzielili, byłaby bardzo ciekawa i rozwiałaby niejedne wątpliwości".

„Gazeta Ludowa" — organ PSL, wychodzący w Paryżu, w nr. 5 porusza zagadnienie polskiej polityki zagranicznej. W art. „Linie podziału", znany nasz publicysta ludowy W. Nienaski zwraca uwagę na prowizoryczność, panującą w układzie stosunków międzynarodowych, zwłaszcza na gruncie europejskim. Prowizoryczność ta wynika z jednej strony z sytuacji powojennej Niemiec, z drugiej z tendencji politycznych t. zw. wielkich mocarstw.

Nienaski podkreśla, że obecne rozproszkowanie Niemiec może się nie długo zakończyć. Ten 70-milionowy, drapieżny naród wybierze na początku albo współdziałanie z anglosasami, albo też ze Związkiem Radzieckim. Przy obu koncepcjach Niemcy będą kierować swe wysiłki polityczne przeciwko Polsce.

Paryska „Gazeta Ludowa" daje wiele cennych artykułów; ze szczególną uwagą śledzimy jej wypowiedzi na temat polityki zagranicznej, zwłaszcza, że nasi koledzy przebywający w Paryżu mają możność bezpośredniego przypatrzenia się tendencjom t. zw. wielkich mocarstw.

Przeciwnicy muszą zrozumieć

Rezolucja z Tarnowskich Gór

Członkowie zarządów PSL powiatu Tarnowskie Góry w dniu 4 sierpnia 1946 zebrani na powiatowej konferencji prezesów i sekretarzy— powzięli jednogłośnie długotrwałymi oklaskami następującą rezolucję:

„Potępiamy rzucane różnego rodzaju kalumnie na Polskie Stronnictwo Ludowe i jego władze naczelne z prezesem Mikołajczykiem na czele.

Solidaryzujemy się ze wszystkimi poczynaniami władz naczelnych Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Domagamy się przeprowadzenia wolnych i uczciwych wyborów do parlamentu RP. zagwarantowanych konstytucją z 17.III 1921 roku; uważamy to za podstawowy warunek prawdziwej demokracji, na której tylko można oprzeć rzeczywistą budowę potęgi naszego Państwa.

Na wzór hitlerowskich szturmówek

„Wehrwolf" w hucie „Julia"

Władze bezpieczeństwa aresztowały dalszych 7 członków nielegalnej organizacji hitlerowskiej „Wehrwolf" zakonspirowanej na terenie huty „Julia" w Bobrku. Aresztowani przyznali się do należenia do nielegalnej organizacji, na czele której stali Arnold Knoll i inżynier tej huty Krawutschke.

W toku śledztwa przyznali się oni do szeregu aktów sabotażowych, jak i do agitacji przed referendum ludowym za negatywnym ustosunkowaniem się do wszystkich 3 pytań.

„Wehrwolf" na terenie huty „Julia" był zorganizowany na wzór hitlerowskich szturmówek i każda grupa miała swego „Gruppenfuhrera" Instrukcje i środki finansowe otrzymali z Drezna.

Komunikaty PSL

Zjazd Powiatowy we Włochach

W myśl okólnika Zarządu Powiatowego PSL Nr. 12 z dnia 25.7 b. r. Walny Zjazd Powiatowy odbędzie się 24 sierpnia b. r. o godz. 11-tej we Włochach w sali parafialnej.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Zarządu Powiatowego PSL. 2) Sprawozdanie Powiatowej Komisji Rewizyjnej, 3) Wybór nowych władz powiatowych, 4) Wybór delegatów na nadzwyczajny kongres. 5) Wybór delegatów na Zjazd Wojewódzki PSL. 6) Wolne wnioski.

WARSZAWA — ŚRÓDMIEŚCIE

W piątek dnia 23 bm. o godz. 18 w sali konferencyjnej PSL (Al. Jerozolimskie 85) odbędzie się zebranie członków Koła Rejonowego „Powiśle".

Stawiennictwo obowiązkowe. Wejście za okazaniem legitymacji.

KOŁO POWIŚLE

W piątek, 2 bm. o godz. 18 w sali konferencyjnej PSL (Al. Jerozolimskie 85) odbędzie się zebranie członków Koła Rejonowego „Powiśle".

Stawiennictwo obowiązkowe. Wejście za okazaniem legitymacji.

UNIEWAŻNIENIE

Unieważnia się legitymację na rok 1946 wystawioną przez Zarząd Grodzki PSL Warszawa — Śródmieście nr. 1428 na nazwisko Wiliński Władysław.

Zebranie Organizacyjne Stowarzyszenia Inżynierów i Techników

PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO

Oddział Warszawski

W dniu 28 sierpnia odbędzie się zebranie organizacyjne Stowarzyszenia Techników Przemysłu Spożywczego — Oddziału Warszawskiego, w sali konferencyjnej Podsekretariatu Stanu dla Spraw Przemysłu Spożywczego, Chocimska 14.

Członkiem Stowarzyszenia może być każdy inżynier i technik zatrudniony w przemyśle spożywczym, jak również osoby nie mające tych kwalifikacji, ale zajmujące stanowiska zwykle obsadzane przez inżynierów i techników.

Ze względu na ważność dla całokształtu życia gospodarczego Państwa, należytej organizacji i przemysłu spożywczego, pożądanym jest, aby wszyscy zainteresowani wzięli udział w zebraniu organizacyjnym Oddziału Warszawskiego, obejmuje woj. warszawskie, białostockie i lubelskie.

Początek zebrania o godz. 16. 5138k

List z Danii

W niezbombardowanej stolicy

Po dłuższych zarapatach (bo jakże mogłoby być inaczej) wyjechała do Danii grupa polskiej młodzieży uniwersyteckiej na kilkotygodniowy pobyt.

Statek zaimponował młodzieży. Jedzenie pierwszorzędne, na śniadanie kawa ze śmietanką i ciasto, na zakończenie obiadu lody. Takie rarytasy są rzadkością w ustach naszych studentów. Do tego dodajmy chłodny urok morza, wędrującą młodość i dreszczyk przed Kopenhagą: cieśnina Sund nie jest jeszcze całkowicie rozminowana. Można tu jechać tylko w dzień i można ...najechać. Obeszło się jednak bez przygód i statek płynący pod wszystkimi żaglami duńskiej uprzejmości zawinął do portu w Kopenhadze.

JEDNA BOMBA

Kopenhaga, rodzinne miasto twórcy pomnika księcia Józefa i to przez omyłkę, jest szczęśliwym zakątkiem świata, którego wojna nie tknęła, musnąwszy zaledwie przelotnym oddechem.

Trudno Polakowi wyobrazić sobie, że tak wygląda stolica. Stolica — to Warszawa, a Warszawa — to ruiny. W Kopenhadze jakaś przez pomyłkę ciśnięta bomba zburzyła dom. Teraz Duńczycy pokazują ruinki tego domu jako dokument przeżytych w ciągu wojny nieszczęść.

Pojęcia Polaka o wojnie a pojęcia Duńczyka o wojnie to wieża Babel, przy której nigdy się nie porozumieją. Gdy Duńczyk zwierza się Polakowi o zamknięciu Uniwersytetu przez Niemców w 1943 jako o straszliwym terrorze, a rozstrzelanie 100 mężczyzn (bo tylu Niemcy rozstrzelali) jest barbarzyństwem najwyższych rozmiarów dla wrażliwości zimnokrwistego Jutlandczyka — to gołowąsy weteran Warszawy czuje, że nie może mu nic odpowiedzieć. Wszystko, co miałby do powiedzenia, straciłoby swój sens, gdyż w normalnym, ludzkim mózgu duńskiego obywatela straciło by rozmiary rzeczywistości.

Bez uchybienia sympatycznym gospodarzom i władcom półwyspu, stolica ich nie potrzebuje szczycić się wzniosłymi aktami heroizmu, kwitnie za to dostatkiem, a dla wnuków Andersena to też coś znaczy. Mogą zdobyć się na elegancję.

W dniu przybycia studentów polskich Misja Duńska w Polsce wystąpiła z bankietem. Wnętrze potężnego gmachu wspaniałe. W salonach luksus. W dwupiętrowej sali na ścianach gobeliny, obrazy mistrzów o potężnych rozmiarach. A wszystko to oświetlone dwunastu żyrandolami. Można powiedzieć: prawie sezam. W tym przepychu splendor czyniony 270-osobowej gromadzie polskiej detonował ją trochę.

CYTRYNY TAŃSZE OD CZEREŚNI

A teraz trochę skarg gastronomicznych, wyjętych z listu jednej z uczestniczek:

„Odczuwam brak witamin, bo jarzyn nie jadają tu zupełnie, a owoce są wściekle drogie. Jedyny owoc dostępny dla naszej kieszeni to cytryny, to też kwaszę się nimi, zajadając po trzy dziennie. Truskawki i czereśnie są trzy razy droższe od cytryn, spotyka się czasami melony. Za to lodów objadam się za całą okupację i jeszcze na zapas. Za 25 oerów (25 gr) dają porcję cztery razy większą od naszych porcyj po 10 zł. Ciastka są po 15 oerów, to też sobie nie żałujemy. Ta fantastycznie niska cena owoców południowych wywoływała u nas wszystkich zdziwienie".

MORZE I PLAŻA

Gościom polskim zaczęto pokazywać Danię. Na pierwszy ogień oczywiście poszło morze. Nie wzbudza ono właściwie wielkiego podziwu, gdyż przede wszystkim jest bardzo płytko. Na pareset metrów od brzegu woda sięga do pasa. Drugą jego kardynalną wadą jest nadmiar kamieni na dnie. Plaża w naszym pojęciu nie istnieje. Chodzić po niej trzeba w pantoflach, a siedzieć można tylko na ławkach. Wylegiwanie się i chodzenie boso uniemożliwiają kamienie, żwir i masa szkła.

I jeszcze jest jeden szczegół: nie spotykany na naszych plażach, a dość pikantny i dla wielu naszych tradycjonalistów pachnący Sodomą.

Panuje bardzo ciekawy zwyczaj przebierania się na plaży w mieszanym towarzystwie. Gdy ktoś się krępuje i stara skryć się przed ciekawym okiem współtowarzyszy rozkosznej kąpieli i jeszcze rozkoszniejszego plażowania, patrzą na niego jak na zboczeńca.

Nie tylko na plaży duńskiej panują dość swobodne obyczaje. Ta sama zasada jest przyjęta i na ulicy. Nie wypada taić tego odkrycia przed znajomymi w kraju.

Tu wszystko robi się jawnie, na ulicy, bez najmniejszego zażenowania. Zakochani całują się w tramwaju, kiedy mężczyzna idzie z kobietą trzyma ją wpół, a nie broń Boże pod rękę.

Poza tym Duńczycy są bardzo przyzwoici, a ich obyczaje są na pewno mniej rozwiązłe, niż gdzie indziej. Przede wszystkim są uczciwi, mają zdolność zgodnego współżycia. U nas nawet między profesorami istnieją antagonizmy. Profesorowie z Warszawy — to jedna grupa, z Łodzi — druga, a z Gdańska — trzecia.

NIEDZIELA W DANII

Jesteśmy narodem ludzi ponurych. Gdy mamy wolną chwilę czasu, zamiast poświęcić ją godziwej rozrywce, organizujemy intrygi, urządzamy swary i hałasy. W Polsce niedziela jest dniem wieców. W Danii niedziela jest czasem zabawy. W sobotę o godzinie 2-ej po południu w Kopenhadze zamykają się wszystkie sklepy, a cała (dosłownie) ludność na rowerach (oczywiście!) udaje się do wesołego miasteczka. Jest tam wszystko: teatr, cyrk, kabaret, dancing i sporo innych atrakcyjnych rozrywek. Największą jednak popularnością cieszy się tutaj kolejka linowa i młyn diabelski. Wszyscy bawią się jak dzieci: dzieci i sześćdziesięcioletnie damy, profesorowie uniwersytetu i robotnicy. Strzelają do sztucznych ptaków, fruwają w kręcącym się na miejscu samolocie. Karuzela jest zapełniona.

Oto, czego możemy Duńczykom pozazdrościć: cichego dobrobytu, tanich cytryn i pogody ducha.

Tomasz Gwiazdoń

750 dzieci żydowskich
w drodze do Czechosłowacji

Dnia 21 sierpnia rb. wyruszył z Łodzi pociąg sanitarny Okręgu Łódzkiego Nr 2 w siódmą podróż do Paryża, zawożąc 750 dzieci żydowskich do Pragi Czeskiej.

Z Francji, jak zwykle przywiezie pociąg sanitarny Rodaków, powracających do kraju. W liczbie ich będą w szczególności chorzy, kobiety i dzieci.

Ogółem pociąg sanitarny Okręgu Łódzkiego PCK przewiózł dotychczas 4.396 osób w warunkach troskliwej opieki lekarskiej i sanitarnej, w wagonach przystosowanych do wymagań nowoczesnego szpitalnictwa.

Sztuczne zapładnianie zwierząt
Stacja w Puławach

W Puławach bawili dwaj przedstawiciele UNRRA: Anglik Hamont światowej sławy profesor hodowli z uniwersytetu w Cambridge i Duńczyk Sörensen, profesor hodowli w Kopenhadze — celem omówienia sprawy stacji sztucznego zapładniania zwierząt przy Instytucie Puławskim. Po omówieniu tego zagadnienia i powierzeniu zadania doktorowi medycyny weter. p. Teklijskiemu z Instytutu Puławskiego goście odjechali do Nałęczowa.

Tu w pięknie udekorowanej Świetlicy Ludowej na zebraniu chłopów, po przedstawieniu ze strony polskiej stanu bydła w Polsce, prof. Sörensen zreferował historię zastosowania w Danii metody sztucznego zapładniania bydła. Dało ono w krótkim czasie nadspodziewane wyniki, podnosząc ilość i jakość bydła duńskiego pod względem mleczności i tłuszczu mleka. Prof. Sörensen zwrócił uwagę zebranych rolników na doniosłość mającej powstać w Puławach stacji sztucznego zapładniania bydła, przyrzekając w imieniu UNRRA wydatną pomoc w celu zorganizowania takiej stacji.

Pożyteczne obrady zakończyły się tradycyjnym świętem „Dożynek". Duńczyk milczał z zachwytu, uczony angielski wyraził swój zachwyt jednym słowem: „Lovely" (czarujące).

Wieści z kraju

× **Niemiec fałszerzem banknotów.** Sąd wojskowy we Wrocławiu skazał za fałszowanie banknotów Banku Polskiego Niemca Krause Normana na 10 lat więzienia, oraz Krause Gerd. na 5 lat. Oskarżony był pracownikiem zakładów litograficznych w Wałbrzychu, gdzie w porozumieniu z innymi pracownikami zakładów wyprodukował 200 fałszywych banknotów pięćsetzłotowych. Krause otrzymał 25 sztuk, z których wobec nieudolności wykonania udało mu się puścić w obieg tylko 18.

× **Morderca dla idei.** W Słupsku na Pomorzu Zach. aresztowano 18-letniego przesiedleńca z Tomaszowa Mazow. Piotra Wiatę, który zamordował dwóch Polaków i dwie ich kochanki Niemki. Na śledztwie oświadczył, że postanowił tępić tych Polaków, którzy mieli stosunki z Niemkami.

× **Pół miliona kuracjuszów** odwiedziło do końca lipca b. r. uzdrowiska dolnośląskie. Rekordową cyfrą może pochwalić się Karpacz, który gościł około 50.000 przyjezdnych. W związku z tym daje się odczuć brak personelu w sanatoriach, w domach wypoczynkowych, a nawet w gospodach i hotelach.

× **Zabytki w Szczecinie.** Komisja konserwatorska w Szczecinie przystąpiła do remontu zamku piastowskiego, ratusza na starym mieście i kościoła św. Piotra i Pawła. W zamku przystąpiono przede wszystkim do zabezpieczenia stropu w kaplicy zamkowej. Szczecińska Dyrekcja Odbudowy przeprowadza remont kościoła św. Jana i pomiary zamku piastowskiego.

× **Rewindykacja książek rybackich.** Na pokładzie trawlera „Delta I" zostało przewiezionych do Gdyni kilka tysięcy książek stanowiących własność biblioteki Mors. Laboratorium Rybackiego w Gdyni. Odzyskanie zbiorów tej biblioteki, wywiezionych prawie całkowicie przez Niemców, głównie do Hamburga, ma dla postępu pracy M. L. R. ogromne znaczenie.

× **Wystawa Morskiego Instytutu Rybackiego.** Pod koniec sierpnia br. odbędzie się w Gdyni pokaz prac Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni. Pokaz urządzony zostanie w budynku dawnego dworca żeglugi polskiej, który jest w trakcie intensywnego remontu. Wystawa ma na celu zapoznanie społeczeństwa — ze szczególnym uwzględnieniem rybaków i pracowników administracji rybackiej z całokształtem produkcji sprzętu rybackiego i żeglarskiego.

× **Ludność Elbląga** wynosi obecnie około 10.000 Polaków. Po Niemcach pozostała duża ilość wolnych mieszkań do obięcia. Elbląg może przyjąć natychmiast kilka tysięcy ludzi, przeważnie fachowców

Teatry

TEATR POLSKI: Nieczynny.

TEATR MUZYCZNO - OPEROWY (Marszałkowska 8): godz. 18 „Dzień bez kłamstwa".

MAŁY (Marszałkowska 81): Dziś i codziennie komedia „Szkarłatne róże" w reżyserii Sawana.

POWSZECHNY (Zamoyskiego 20): — Codziennie „Pomocnica domowa" Rosnowskiej.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8) wystawia od dziś o g. 17-ej i 19-ej codziennie nową rewię pt. „Warszawa w kwiatach", w której udział biorą: Orwicz, Wicherska, Piotrowska, Piotrowski, Rewski, Denis i in.

TEATR „LUDOWY" NA PRADZE (Targowa 73). Codziennie o godz. 19-ej rewia „Na wesołej Fali". Na czele zespołu H. Wiśniewska i Tadeusz Olsza - Trybała.

„BUDIO" (Karowa) nieczynny z powodu przygotowań do premiery komedii Jana Rojewskiego — „Produkcja Pana Brandla", która odbędzie się w sobotę 24 bm. przy udziale Dworzyńskiej, Skubalewskiej, Gorczemskiego, Lindnera i aktora filmowego Jerzego Marra. Reżyseruje Hanna Malkowska.

Kina

„ATLANTIC" Chmielna 33: „Jesse James". film amerykański w kolorach naturalnych.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Piętro wyżej"

„SYRENA" Praga, Inżynierska 2, „Beztroskie lata".

„TĘCZA" Żoliborz. Suzina 4, „Uwodziciel".

KINO OŚWIATOWE na Żoliborzu (pl. Inwalidów 10): wyświetla film naukowy pt. „Na powietrznym szlaku" w dni powszednie o godz. 17 i 19, w niedzielę i święta o godz. 15.30, 17 i 19.

Początek seansów w kinie Atlantic o godzinie 12, w kinie Tęcza o godz. 16. w pozostałych kinach o godz. 14.

Uwaga: bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w gmachu Straży Pożarnej, ul. Polna 1, pok. 42

Jak mieszkamy i jak chcemy mieszkać

19
Wyścig
Warszawy z Londynem

Co pewien czas ukazują się w prasie sprawozdania organów powołanych do odbudowy Stolicy. Dowiadujemy się, ile m. sześć. budynków odbudowano, ile zabezpieczono itd.

Niedawno jeden z dzienników podał, że Warszawa odbudowuje się 1.600 razy szybciej od Londynu. Chciałoby się zapytać, „jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?"

A jest źle, skoro dla ulokowania bezdomnych trzeba uciec się aż do tak krańcowego środka, jakim jest przymusowe „zagęszczanie" istniejących pomieszczeń. Rozporządzenie w tej materii stwierdza pośrednio, że na najważniejszym odcinku odbudowy — zapewnienia ludności dachu nad głową — zrobiono bardzo mało, choć mieliśmy prawo oczekiwać jakiejś planowej akcji, jasną jest bowiem rzeczą, że t. zw. inicjatywa prywatna, wobec niewyjaśnionej sprawy tytułów własności i braku warunków rentowności włożonych kapitałów, sprawy tej nie rozwiąże.

Olbrzymi wysiłek dźwigania Stolicy z gruzów, skierowany został na inne tory, na ulokowanie urzędów i instytucyj państwowych. Rezultaty są widoczne i naprawdę imponujące. Ale jeśli mamy się ścieśnić, by ulokować bezdomnych, o których na razie zapomniano, to czy nie tu również należałoby w pierwszym rzędzie, poszukać możliwości. Każdy z urzędów państwowych (Centrale, Zjednoczenia, Zarządy Tymczasowe) i każde ze stronnictw politycznych ma ambicję posiadania własnego, czasem nawet nie jedynego gmachu, każdy z wyższych urzędników — reprezentacyjnego gabinetu. Jest to luksus, na który nas nie stać, jest to przysłowiowy kwiatek przy kożuchu.

Czy nie należałoby powołać komisji, która zajęłaby się zbadaniem czy powierzchnia użytkowa pomieszczeń u urzędach i instytucjach jest całkowicie i celowo wyzyskana, czy nie można byłoby wznieść pewnej ilości baraków, by tam przenieść część urzędów, zwłaszcza tych, które zajmują domy mieszkalne?

W. C.

20
Ludzie obcy
pod jednym dachem

Wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że sytuacja mieszkaniowa w Warszawie jest nad wyraz ciężka. Ogromna część ludności żyje w warunkach bardzo daleko odbiegających od normalnych.

Aby stan ten zmienić na lepsze, należy po prostu wytężyć wszystkie siły w kierunku budowy domów nowych, oraz remontu domów nadających się do odbudowy. Tymczasem czynniki rządzące obrały inną drogę, drogę porządkowania rynku mieszkaniowego przy pomocy dekretów i rozporządzeń. Oczywiście wydanie sławnego już zarządzenia „o zagęszczeniu mieszkań" nie przysporzyło ani jednej izby, lecz ma ono na celu poprawę warunków mieszkaniowych osób najbardziej upośledzonych przez oddanie im do użytku nadmiaru wolnej przestrzeni innych osób.

Gdzież są te wolne lokale? Istniejące słabo zaludnione większe mieszkania na pewno nie podpadną pod działanie wspomnianego rozporządzenia — jako służbowe, lub będą wyjęte z innych specjalnych powodów. Pozostają zatem jedynie mieszkania „spekulantów i szabrowników", lecz wydaje się, że ilość takich mieszkań jest zbyt mała, by trzeba było wydawać specjalne rozporządzenie, które wprowadzi nowy ferment w życie już i tak niełatwe.

Autorzy rozporządzenia o „zagęszczeniu" nie biorą pod uwagę faktu, że ludzi nie można traktować jak martwe przedmioty, lub zwierzęta. Ludzie normalnie żyją w rodzinach, a życie rodziny przedstawia kompleks zagadnień natury moralnej, obyczajowej i ekonomicznej. Jak sobie to twórcy rozporządzenia wyobrażają? Przypuśćmy, że rodzina składająca się z czterech osób zajmuje izbę o 18 metrach kwadr. powierzchni a zatem jedna lub dwie osoby powinny być przeniesione do innego lokalu. Więc jak? Oddzielnie ma mieszkać jedno z rodziców, czy jedno dziecko? Czy też osobno rodzice a osobno dzieci?

A teraz z drugiej strony. Jeśli powierzchnia lokalu jest większa, niż przewidują ustalone normy, należy „dokwaterować". Czyli do życia rodzinnego wprowadzić jednego, lub kilku obcych osobników. Do czego to doprowadzi? Wiemy, iż nierzadko się zdarza, że w jednej izbie mieszkają ludzie sobie obcy, lub nawet różne rodziny, lecz wcale z tego nie wynika, aby stan taki legalizować i dążyć do powiększenia ilości nieznośnych sytuacyj.

Należy wołać wielkim głosem o niemarnotrawienie czasu, lecz o bezzwłoczne przystąpienie do szeroko zakreślonej akcji budowlanej. Porzućmy spory kto ma budować — roboty wystarczy dla wszystkich. Budować powinno państwo, gminy samorządowe, budować powinny spółdzielnie, jak również t. zw. inicjatywa prywatna.

S. K.

21
Piękne oczy
administratorek

Zdaniem moim należałoby stworzyć specjalną komisję, bezwzględnie uczciwą, nieczułą na łapówki i wdzięk administratorek. Komisja ta powinna wedle dowodów osobistych sprawdzić tożsamość osób posiadających nakaz, oraz ilość osób zajmujących poszczególne ubikacje.

Znam takie wypadki, że ludzie zameldowani w niektórych lokalach mają jednocześnie mieszkania w różnych stronach Polski. Przyjaźń jest piękną rzeczą, ale czy należy ją stosować w sprawach mieszkaniowych, niech Czytelnicy rozsądzą.

Czy dopuszczalne jest, aby administratorka nie wymeldowywała osoby, które od roku już nie mieszkają, albo które od powstania bywają w Warszawie tylko przejazdem? Przez przyjaźń ułatwia się im zatrzymywanie mieszkania, obsadzając je tymczasowo znajomymi. Robi się to naturalnie w tym celu, aby mogli kiedyś wrócić i mieszkanie sprzedać. Na razie mieszkają sobie w kieleckim albo na Zachodzie. To są prawdziwi spekulanci!

Zwracałam się w tych sprawach do dzielnicowego, ale on zawsze nie ma czasu, albo tłumaczy się nieuchwytnością administratorki.

Czy to możliwe? Dziecinne tłumaczenie panie władzo. Wypadki te nie uległy zmianie do dnia dzisiejszego w domu Al. Jerozolimskie 93 m. 45.

Lokatorka tego domu

Ogłoszenie o przetargu

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska Nr 35, II piętro ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w pawilonie VI-tym na terenie szpitala Dz. Jezus w Warszawie. Oferty należy składać do dnia 31 sierpnia 1946 r. do godz. 12-ej w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Zleceń W. D. O., ul. Chocimska 35, II piętro, pokój Nr 25, w godz. od 9 — 12, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów w sumie zł. 100. 5139k

NOCLEGI wraz z kąpielą tylko dla Panów codziennie od 9 wiecz. do 8 rano

W ŁAŹNI CENTRALNEJ. Krakowskie Przedmieście 16/18 obok Kopernika

Obwieszczenie

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Warszawie obwieszcza, że na zasadzie Ustawy z dn. 19.III 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 254) zostało wszczęte postępowanie w celu odtworzenia następujących ksiąg hipotecznych, zaginionych bądź zniszczonych:

1. Służew N. 811 o powierzchni 881,5 qm (mtr. kw.) pod Warszawą, dotychczasowa własność małż. Furmańskich, Leona Wilczyńskiego i innych,

2. Osada Konstancin N. 160 o pow. 4.000 qm gmina Skolimów, powiat Warszawski, dotych. własność Wejnert Apolonii i Wodzińskiej Seweryny.

3. Willa Zalesie Górne N. 400/421 o pow. około 2 ha, powiatu Grójeckiego dotych. własność Zawiszewskiej Emilii.

4. Willa Augustynówka N. 137-b o pow. 1669 qm gmina Falenica pow. Warsz., dot. własność Wierzbickiego Bolesława, Stanisława, Wandy, Jana i inn.

5. Osada Zelmanówek o pow. około 30 mórg pod Radzyminem (była cegielnia), dot. własność Mendla vel Michała Mardera.

6. Włochy lit. H. Nr. 58 o pow. 1.084 qm we Włochach, ul. Łuki Małe 8, pow. Warszawski, dot. własność Wróblewskich Wiktora i Wandy.

7. Nr. 13020 o pow 989, 80 qm w Warszawie przy ulicy Kitowicza, dotych. własność Roszkowskiego Mikołaja.

8. Krakowianka A w Milanówku z tejże działki Nr. 69-B. o pow. 4.173 łok. kw. pow. Błoński, dotych. własność Woźniak Stanisławy i innych.

9. Nr. 14217 w Warszawie o pow. 960 qm własność dotychczas. Dorożyńskiego Stanisława.

10. Wawer - Anin N. 953/955 o pow. 8.923,5 qm w gminie Wawer, pow. Warszawski dotych. własność Dorożyńskiego Stanisława.

11. Zastów Folwark kolonie NN. 414/422 o pow. 12 ha, NN. 433/437 o pow. około 17 ha, NN.: 427-a, 404-a, 423 i 438, 405-a, 432, 403-a, 429-a, 403-a, 409, 430, 431, 406-a w gminie Wawer powiatu Warszawskiego, dotychczasowa własność: Adama hr. Branickiego, Strzelców Pawła i Franciszka, małż. Stelmach, rodz. Stępień, Cianciarów Eugeniusza, Antoniny i Zofii, małż. Mul, małż. Zienkiewicz, Ireny Juszczyk i inn.

12. Osada Bronisławów o pow. 1 dzies. 405 sąż. kw. w Świdrach Małych pow. Warszawskiego, dotychczasowa własność Terichów.

13. Wewrzeńców — Glinianki N. 9-b o pow. 4641 qm w Otwocku, ul. Narutowicza, dot. własność Rętkowskich małż. Seweryna i Karoliny.

14. Nr. 3063 — Praga przy ul. Grochowskiej pod Nr. 152, o pow. 610,8 qm, dot. włościciele małż. Różyczka Jan i Genowefa.

15) Pomian N. 120 o pow. 2193 sąż. kw. w Świdrze, ul. Mickiewicza 5, gmina Falenica, dotych. własność Iberala Bernarda.

16. Zalesie 14 o pow. 14.703 qm powiatu Warszawskiego, dotych. własność małż. Rzeczkowskich Ryszarda i Marty.

17. Willa Mariola o pow. około 3.000 qm Milanówek - Letnisko, ul. Piłsudskiego 8, dot. własność małż. Gruber.

18. Włochy lit. H — Nr. 49 o pow. 1137 qm m. Włochy, ul. Łuki Wielkie 15, dot. własność Średnickich Bronisława i Wacławy.

19. Zacisze, N. 13/14 o pow. 2080 qm gminy Sulejówek, pow. Warszawskiego, dot. własność Karcza Jana.

20. Jeziory Młyn Jeziory o pow. 16 dzies. 569 sąż. kw. gmina Konic, powiat Grójecki, własność dotychcz. Rechtman Estery.

21. Osada Kopytów 8 Zofjówka o pow. 21 dz. 1104 s. kw., gmina Radzików, pow. Błoński, dot. własność Jakubowskiego Kazimierza i innych.

22. Dobra Hrynienki A, powiat Warszawski, w Michalinie położone, własność dot. Włoda Ludwik i inni.

23. Kolonia Szkoła o pow. 206 dz. 217 s. kw. gmina Jeziorna, pow. Warszawski, własność dot.: Haciewicz Kalina, Banasikowski Zdzisław, Lewandowska Maria, Wiewióra Wład. i Franciszek małż. Dominik, W. Łatoszek, małż. Szustkowscy, małż. Urbanowicz, A. Sprzeczka, J. Knyziak, J. Gutt, Potuliccy i inni.

24 Folwark Gocław, powiatu Warszawskiego (dziś w granicach miasta Warszawy) o pow. z górą 60 ha. własność Heleny z Wolframów Potockiej i innych, nabywców z parcelacji tego Folwarku.

25. Willa Zacisze N. 109 o pow. 15925 łokci kw., gmina Brudno, powiat Warszawski, dotychcz. własność Romana-Mariana Witkowskiego i Feliksa Beckera.

26. Willa Konary, pow. około 3000 qm. przy ulicach Prostej i Grudowskiej w Milanówku, powiatu Błońskiego, własność Emila Rubinka po żonie Aleksandrze-Marii z Tutakowskich.

27. Osada Zygmuntówek L. S. o pow. 8438 łokci kw. w Piastowie pod Warszawą, własność Pauliny Licińskiej.

28. Willa Biskupiec o pow. 984 qm. w Radzyminie, ul. Kiejstuta 14, własność Józefa Łonkowskiego vel Łękawskiego.

29. Osada Przemysłówka o pow. 3000 łok. kw. w Radzyminie, ul. Lipowa 5, własność tegoż Józefa Łonkowskiego.

30. Dobra Gołąbki Wille w gminie Blizne, powiat Warszawski, dotychcz. właściciele Sieroszewski Władysław i inni.

31. Willa Konstancin Nr 12 o pow. 728,86 mq. w Konstancinie, ul. Matejki Nr 18, pow. Warszawskiego, własność Wojciecha Bieńkowskiego.

32. Willa Wołynianka S. o pow. 838 qm. w Piastowie, gminy Blizne, własność Krauze Alfons i Kazimiera.

33. Willa Wiktoryn we Włochach, ul. Graniczna pod Warszawą, własność P. M. Reichelt, Snopek Bronisławy i innych.

34. Zbojna Góra Nr 1/18-22 o pow. 444 sąż. kw. koło Radości pod Warszawą, własność dot. St. Rodatus.

35. Willa Jadchana Nr Nr 1 i 2 o pow. 2730 qm. w Brwinowie, ul. Kępińska, własność dot.: małż. Jedrzejewskich i Stefana Janickiego.

36. Kol. Gocławek Nr Nr 49, 50, 51 o pow. 26401 łok. kw. w gminie Wawer, własność dot. W. J. Zygmuntowicz.

37. Wille Anin K-3, Anin 85-ab i 56 w starym Aninie, gminy. Wawer o pow. około 5000 m. przy ul. Leśnej, IV-ej i V-ej Poprzecznej, własność dotychcz. m. Kaczor pierwsza, a druga — małż. Marczak, Z. Mokrzyckiej i E. Czyżewicz.

38. Willa Służew Nr 97 o pow. 1213 qm. na krańcach Warszawy, własność dot. Zofii Podhorskiej, oraz Willa Służew Nr 720 o pow. 889 qm., własność dotychcz. Wiśniewskiego Karola, położona przy ul. Wiśniowieckiego i Rolnej.

39. Osada Stempina 75 w Warszawie, okolice ulicy Górskiej, własność dot. małż. Kwiecień i innych.

40. Willa Boernerowo E. Nr 11 o pow. 726 qm. pod Warszawą, dotychcz. własność Ireny Czaikowskiej.

41. Willa Tades o pow. 1537 qm. w Legionowie, ul. Reymonta 32, własność dot. Antosiewicz Haliny.

42. Willa Podkowa Leśna C-Nr 5/VIII o pow. 1271 qm. w gminie Helenów, pow. Błońskiego, własność dot. Figata Mieczysława.

43. Młociny — Powązki Nr 12643 w Warszawie o pow. 32388 qm. własność dot. Weiselfisza Chaima i innych.

44. Nr 4794 — Praga o pow. 663 qm. przy ul. Saskiej i alei Stanów Zjednoczonych, własność dot. Bokickiej Emilii.

45. Wawer — Anin B. działki Nr Nr: 627 i 628 w gminie Wawer, pow. Warszawski, własność dot. Adama hr. Branickiego, Zofii Trzeciak i innych.

46. Kolonia Sokule Nr 207 i 208 o pow. 14 ha 4872 qm. w Żyrardowie przy ul. Radziwiłłowskiej, własność dot. Ludwiki-Michaliny Jarzynowej-Siedleckiej.

47. Nr hip. 10203 — 10215 o pow. ogólnej około 7000 qm. w Warszawie przy ul. Krotoszyńskiej, Cegłowskiej i Lubomolskiej, własność dot. małż. Sieradzkich, d-ra Dzierżyńskiego, M. Gajdzińskiego, J. Sawickiego i in.

48. Nr hip. 2133 — Praga o pow. 1800 łok. kw. przy ul. Piotra Skargi 12, własność Jarząbek Walerii.

49. Willa Zalesie Wyżyny Nr Nr 16 i 17 o pow. 3739 qm. pow. Grójecki, własność dot. małż. Siedleckich.

50. Elżbietówka—Xenia o pow. 5269 qm. w gminie Helenów, pow. Błońskiego, własność dot. Niemyskiej Xenii po Miklaszewskiej Helenie.

(Dokończenie obok.)

51. Kolonia Czochrzyce o pow. 2376 sąż. kw. w Woli Grzybowskiej, powiatu Warszawskiego, własność dot. Czajewicz Marii i Bednarczyk Haliny.

52. Nr hip. 3466 i 3467 — Praga o pow. ogólnej 1238,60 qm. na Szmulowiźnie przy ul. Grajewskiej i Łochowskiej, własność dot. małż. Trębickich, Naftula Ch. Kirszenbauma i sióstr Rotlewi.

53. Nr hip. 7087 o pow. 1367 qm. przy ul. Puławskiej w Warszawie, własność dotychczasowa Flinta i małż. Kukiełka.

54. Willa Wawer—Glinki Nr 47 o pow. 1363 qm. w gminie Wawer, własność dotychczasowa Stanisławy Jeżewskiej.

55. Willa Ulrichów Nr 16 o pow. 864 qm. pod Warszawą przy ul. Górce Nowe 16, dot. własność Perlenow, Enty vel Heleny Kon, Anny Rosenberg, małż. Rubaszyńskich.

56. Kolonia Adamówka Nr 10 o pow. 3 ha 7089 qm. w mieście Włochy, między ulicami Wiejską i Kościuszki, dot. własność Piotra Haasa.

57. Willa Marywil 13 o pow. 5598 qm. w Milanówku, ul. Graniczna 13, dot. własność Gasparskiej Anny.

58. W. Ostatek Nr 6 pow. 204 sąż. kw., Pruszków, ul. Zacisze 71, dot. własność małż. Warzyńscy i małż. Ignacak.

59. Willa Rodzinna o pow. 2600 qm., Milanówek, Krasińskiego 8, dot. własność Dębka Wandy, Wojciechowskiej Janiny.

60. Rozdzisławów i Rozdzisławówek o pow. 12 ha 3500 qm. w Otwocku przy ul. Bema, Gierwazego, Hrabiego i 3-go Maja, dot. własność Heleny vel Chai Bebczuk I voto Przygoda.

61. Boernerowo B — Nr 7 o pow. 730 qm., przy ul. Parkowej, dot. własność małż. Smyk.

62. Wille Służew Nr Nr 1851, 1852 i 1853 o pow. 2502 qm. pod Warszawą, dot. własność Stefana i Reginy małż. Slusiewicz.

63. Willa Salamandra o pow. 926 sąż. kw. w Otwocku, ul. Sosnowa 6, dot. własność Mordki i Rywki małż. Rubin i innych.

64. Willa Czechowice Nr Nr 6, 7, 17, 25, 26 Podleckiego o pow. 9250 qm. w gminie Skorosze, pow. Warszawskiego, dot. własność Stefana Bożedaja, obecnie Czesława Podleckiego.

65. Willa Czechowice Nr Nr 8, 15, 27, Podleckiego o pow. 4233 qm., a z ulicami 4991 qm. w gminie Skorosze, pow. Warszawskiego, dot. własność Stefana Bożedaja, obecnie Czesława Podleckiego.

66. Willa Kazimierówka Nr 40 o pow. 665 qm. w Pruszkowie, Szopena 10, dot. własność Józefa i Stanisławy małż. Rogińskich, obecnie Krystyny Kowalczyk.

67. Willa Koliba o pow. 10816 qm. w Woli Grzybowskiej, ul. Piłsudskiego 71, gminy Sulejówek, pow. Warszawskiego, dot. własność małż. Czekalińskich.

68. Wille Anin — Janeczka w Starym Aninie przy ul. VIII Poprzecznej i Parkowej, własność sukces. Stanisława Kępińskiego i innych, pow. 1 ha

69. Wille Anin Kościelny w Starym Aninie, własność Gromady Anin i Warszawskiej Kurii Biskupiej, pow. 2.5 ha przy ul. Ks. Skorupki.

70. Wille Anin Nr 56 w Starym Aninie, własn. małż. Łukomskich, pow. 3300 qm. przy ul. Tramwajowej i Małej.

Termin ponownej regulacji nieruchomości wymienionych pod punktami: 1, 4, 5, 8, 17, 20, 26, 28, 29, 39, 41, 45, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 52, 63 i 68 wyznacza się na dzień, następujący po upływie sześciu miesięcy, a pozostałych nieruchomości — po upływie trzech miesięcy od daty niniejszego obwieszczenia w Monitorze Polskim.

Przed terminem tym zainteresowani winni stawić się w kancelarii Wydziału i udowodnić swe prawa pod skutkami prekluzji. 5121k

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

AAAAA) Artykuły kanalizacyjno - wodociągowe, gazowe, sanitarne, centralnego ogrzewania, poleca **„TECHNOSAN"**, Plac Grzybowski 2 (wejście z ulicy Bagno) 10243

AAA) Maszynę biurową, arytmometr, wieczne pióro natychmiast kupię. Jaworski, — Chmielna 26 4259k

A. Biżuterię sztuczną, kolczyki, broszki, figurki z kości, palmy, słonie, cygarniczki w dużym wyborze, poleca Krasnobórski, Targowa 22 — sklep. 5135k

Amerykanki, tapczany, szafy, kredensy, stoły, biurka, krzesła. Gabinet stołowy, sypialny. Solidnie, najtaniej Wrzeciarz, Zielna 45 — 6. 5032k

Antykwariat w „Romie", Nowogrodzka 49 Najtaniej kupisz Najdrożej sprzedasz: obrazy, dywany perskie, porcelanę, biżuterię, srebro, brązy. Kupno — sprzedaż Komis — ocena 9870

BRYLANTY — biżuteria — złoto — srebro — zegarki! Kupno — sprzedaż Nowy Świat 48 Nowak 4256k

Farby, artykuły malarskie. Marszałkowska 42 przy Koszykowej Be - Ka. 5036k

Deski (blaty z desek) z rozbiórki, nadające się na ślepe podłogi, sufity, dachy, baraki, przybudówki, parkany itp. Sprzedaż, Srebrna 16. 10297

Farby, artykuły malarskie. Mokotowska 59 w podwórzu (dawniej Wilcza 29) 5037k

Fotografie do legitymacyj. Pilne w trzy godziny. Urzędnicy — rabat. „El-Cha-Film". Jerozolimskie 27 4799k

Futra: kupujemy — sprzedajemy. Damskie, męskie, oraz lisy różne. Przeróbka futer na modne fasony. Sklep futer. Krasnowska Marszałkowska 104. 5113k

Gabinet Chippendale, stołowy, sypialnię, szafy, tapczany — tanio. Wspólna 50 4840k

Hurtownia poleca wykwintną jedwabną bieliznę damską, dziecinną. Wysocki, Warszawa, Marszałkowska 95 — 28. Prowincja pocztą. 4797k

Królik rasowe z metrykami sprzedajemy. Zakłady Hodowlano-Weterynaryjne, Belgijska 2, godziny 16—19. 10333

Kwas mlekowy 50 proc. do ogórków, napoi gazowych, poleca hurtowo. Tel. 857-29. Kupujemy esencję octową. 4605A

MATYSZKIEWICZ, WILEŃSKA 19. Geodezja Teodolity — Łaty — Niwelatory — Optyka — Mikroskopy — Okulary — Fotoaparaty. **KUPNO — SPRZEDAŻ.** 10315

Pianino krzyżowe sprzedam, w dobrym stanie. Kopińska 32 m. 19. 10385

Portrety z każdej fotografii wykonywa artystycznie „El-Cha-Film", Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 4798k

Radio — naprawa, specjalność supery, szybko, solidnie. Jerozolimskie 27. 5105k

„RYBAK" — sieci — haczyki — bawełna rybacka — buty gumowe — Gdynia, Świętojańska 47. 4818k

SIEWNIKI, dwa nowe, typu „Pracner" do sprzedania „Ogniwo", Marszałkowska 17. 10316

WAPNO LASOWANE, papę czarną oraz bitumiczną i różne materiały techniczno budowlane, poleca **HA. TE. BE. WRONIA 45.** telefon Nr. 680-16. 10283

Wody kolońskie — Brilantiny — Kremy. Najtaniej. Hurt. Perfumeria Aniela Nowak, Targowa 23. 4838k

Ktokolwiek wiedziałby
o miejscu pobytu
JÓZEFA BORUTY
b. studenta Wydziału Prawa Uniwers. Warszawskiego lat 27, proszony jest o zawiadomienie pisemne za nagrodą pod „Pilne" do Biura ogłoszeń **Wiejska 14.**
Rysopis: blondyn, oczy niebieskie, wzrost średni, drobny 5134k

Zamki, Zawiasy, Narożniki
5128k KLAMKI, GWOŹDZIE, ŁAŃCUCHY
SPRZEDAJE
SKŁAD HURTOWY „ISTAG"
KRAKÓW, PLAC GROBLE 19. Tel. 562-20.

ZŁOTO DENTYSTYCZNE i LUTY
POLECA **S. KULESZA**
WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE 21.
9730

Pineski
Autoferra
WARSZAWA, UL. SOLEC 103. 4112k

SREBRO 1000 stale kupuje **S.A. KULESZA**
Twarda 6

Ministerstwo Ziem Odzyskanych

OGŁOSZENIE Nr 1.

Główny Inspektorat Specjalnej Akcji Likwidacyjnej Ministerstwa Ziem Odzyskanych — Wrocław, ul. Kościuszki 14 powiadamia, że przystępuje do hurtowej sprzedaży ruchomości poniemieckich wymienionych poniżej, a znajdujących się w magazynach Urzędów Likwidacyjnych na Ziemiach Odzyskanych.

1) Zdekompletowane rowery, maszyny do szycia i pisania, radioaparaty.
2) Szkło i porcelana.
3) Opakowania do lekarstw różnych wielkości (ampułki szklane, pudełka metalowe i tekturowe, buteiki), oraz tuby do past o różnych wymiarach (pełny asortyment).
4) Towary tekstylne.
5) Polewaczki.
6) Proszki do czyszczenia metali.

Nabywcy tych artykułów otrzymają zezwolenie na ich wywóz z Ziem Odzyskanych.

Bliższych informacji udziela Główny Inspektorat Specjalnej Akcji Likwidacyjnej Ministerstwa Ziem Odzyskanych, Wrocław, ul. Kościuszki 14, trzecie piętro — Oddział Remanentów. 5137k

Na podstawie jednomyślnej uchwały Naczelnego Komitetu Wykonawczego zgodnie z §§ 53 i 54 statutu, zwołuję na niedzielę, 15-go września 1946 r. do Warszawy, sala „Roma", ul. Nowogrodzka 49 (początek obrad godz. 9.30) z następującym porządkiem dziennym:

NIERUCHOMOŚCI

A) Domy, wille, place, sklepy. Kolonie rolno-ogrodnicze. Wielki wybór. Kupno — Sprzedaż. Biuro Techniczno-Handlowe. Marszałkowska 85—3. 4270k

Domy, wille, place, tereny fabryczne, przemysłowe, warszawskie, podmiejskie na wszystkich liniach oraz kolonie i wiele korzystnych okazji do kupna — sprzedaży, przeprowadza Zaremba, Markowska 16 róg Żabkowskiej. 4604A

Willa blisko tramwaju, lokal dla nabywcy, sprzeda właściciel. Pilne. Grochowska 142 — 3. 4518A

Willa wypalona Mokotów, do remontu bardzo tanio sprzedam. Poznańska 38—5. 4836k

LOKALE

Lokal — warsztat, skład ca 200 m² śródmieście odstąpię. Wiadomość E Sobieraj — Futra, Marszałkowska 77, wejście od Wilczej. 10347

Okazja — lokal na warsztat, garaże, skład, parter (3 pomieszczenia), śródmieście. — Zwrot remontu. Al. Jerozolimskie 67/6. 10331

Poszukuję mieszkania 2 pokoje z kuchnią, łazienką ewent z garażem na krańcach Warszawy lub okolicy względnie kupię jednorodzinną willę. Oferty „Willa" Księgarnia „Wikkes" Marszałkowska 99. 10348

Studentkę lub uczennicę przyjmę na mieszkanie. Stalowa 12—23. 10338

5—6 pokoi 1—2 piętro śródmieściu poszukuje lekarz, małym remontem. Wiadomość Walecznych 10, Adwokat Janczewski 5—6. 5107k

PRACA

Inżynier chemik otrzyma stanowisko w przemyśle spożywczym. Oferty z życiorysem pod „chemik". Biuro Ogłoszeń Wejska 14. 5104k

Maszynistka biegła rutynowana potrzebna. 15 — 17. Biuro Projektów, Em. Plater 30—7. 10373

Techników i monterów sieciowych na wysokie napięcie poszukujemy. Warunki do omówienia. Warszawa, Konopnickiej 5 m. 7. (Frascati) w godzinach od 10 do 12. 5133k

NAUKA

Kursy Handlowe Stowarzyszenia Szkół Handlowych przyjmują zapisy na wieczorowy kurs handlowy półroczny i roczny oraz na kurs pisania na maszynach. Kancelaria czynna godz. 14—18 Praga, Brzeska 9. 10290

Kursy Krawiecko - Bieliźniarskie. Zapisy przyjmuje. Targowa 36 — 6. 9925

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje, Lublin, skrz. poczt. 105 5026k

Prywatne Kondukcyjne Kursy Pisania na maszynach, Saska Kępa, Zwycięzców 3/5. Zapisy od 15 sierpnia godz. 10 — 12 i 17 — 18. Początek 1 września. 10256

Warszawska Szkoła Masażu Leczniczego i Kosmetki Dyr. M. Kasperskiej, Łódź, Piotrkowska 65. Obok teorii daje gruntowną i wielostronną praktykę. Sekretariat 10 — 16. 5019k

RÓŻNE

Gross-Rosen obóz koncentracyjny. Kto przebywał tam proszę o wiadomość Henryka Pindora Nr. 16305, wywiezionego z Pawiaka w styczniu 1944 r., zawiadomić Eugenię Kołodziejczyk. Zduńska Wola Stęrzycka 10/2 5130k

Ktoby wiedział o pobycie Emy Windziowej z 2-giem dzieci, imię ich Ewalt i Maria, mieszkali we wsi Siesiupka, gm. Pawiówka. 5115k

Ochota, plac narożny. Ursus, plac, tuż stacja — pilnie sprzeda B/Z „Powiernik", Jerozolimskie 45—5 4829k

Pana, który zostawił dn. 14 sierpnia płaszcz w pociągu Łódź — Warszawa proszę o skomunikowanie. W. Świątkowski, Łódź, Nawrot 44—5. 1443k

Piaseckiego Pawła Witolda rodzinę poszukuję Jezierski Aleksander Kłosnowo poczta Choinice, Pomorze. 5129k

Przeprowadzki wszelkie transporty miejscowe, międzymiastowe. Solidnie, tanio, Karwowski. Nowogrodzka 6. 10314

Romana Maniewskiego prosi Korzyna podanie adresu Wrocław, Norwida 54 m. 5. 5127k

Unieważniam dowody na nazwisko Dziekońska Józefa zam. Grzybowska 90 a m. 24 które zostały skradzione. 10368

Unieważniam dowód konia wydany przez urząd Wielkie Deby pow. Mińsk Mazowiecki. Danis Jan, Otwocka 1. 10345

Unieważniam skradzioną kartę rozpoznawczą i legitymację studencką Wandy Czerskiej zam. W-wa, Wilcza 22—17. 10329

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Ostrów na nazwisko Abramczyk Czesław ur. 31.12.20 w Tuszynie. 10319

Unieważniam zagubioną w dniu 20 czerwca kartę rejestracyjną i dowód osobisty na nazwisko Jana Sychewicza. 10327

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew Stanisława Królewskiego przeciwko Zofii Królewskiej o rozwód oraz, że dla nieznanej z miejsca pobytu Zofii Królewskiej został wyznaczony kurator w osobie adw. Antonieno Bukszteła zam. w Warszawie przy ul. Francuskiej 48. 10325

3-miesięczne pinczery maltańskie, sprzedam. 3 Maja 2 — 12, godz. 4 — 5. 5132k

LEKARSKIE

A) Weneryczne, kobiece, chirurgiczne Lecznicze „Pod Politechniką", Noakowskiego 12 10100

Dr Papier, specjalista, skórno-weneryczne. Praga, Kawęczyńska 34, 4—7. 5035k

CENNIK OGŁOSZEŃ:

ogłoszenia drobne po 10 — zł za wyraz (minimum 100 zł) poszukiwania pracy po 3 zł za wyraz (minimum 30 zł) Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości 1 szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po zł 25 w tekście po zł 40 nekrologi po zł 15 — Za terminowe ukazanie się ogłoszeń Redakcja i Administracja nie odpowiada

Ogłoszenia zamiejscowe uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto w PKO Nr 1-770. Prosimy

Polowanie na prątki Kocha

W poradni na Wiejskiej 16

Błyszczące nienaturalnie oczy, nerwowe ruchy, wzmożona pobudliwość, ceglaste rumieńce na twarzy, będące oznaką gorączki i pochylone, zgarbione plecy i wystające łopatki — oto rzucające się na pierwszy rzut oka znamiona straszliwej choroby, która czyni większe spustoszenia, niźli wojna, powódź lub trzęsienie ziemi. To gruźlica

Nie pyta ona o stanowisko, zawód i bogactwa. Zagląda w oczy studentowi, który w suterynie lub na poddaszu czytając Kanta lub wgłębiając się w misteria matematyki, marzy o sytym żołądku i własnym domku. Nęka kilkuletnie dzieci nie karmione racjonalnie mlekiem, jarzynami i tłuszczem z powodu wydarzeń wojennych frontowych. Wydaje wyrok śmierci na wszystkich tych, kogo wybierze jej kapryśna i nieodgadniona wola.

Lecz dlatego właśnie, że choroba ta czyni spustoszenia nie tylko na skutek złych warunków życia, lecz i z powodu zarażenia się, należy nie zapominać na każdym kroku o jej niebezpieczeństwie, we dnie i w nocy i chronić się przed nią, a przede wszystkim badać stan swego zdrowia, gdyż licho nie śpi, i czyha na nas!

Mój Boże, on był zawsze taki zdrów, taki rumiany — tłumaczy zmartwiona matka dziecka, u którego znaleziono poważne zmiany chorobowe w płucach.

Nie ma przesady w badaniu, niema nigdy przerostu naszej troski o płuca, bo może być za późno.

Aby walczyć skutecznie z tą najbardziej zachłanną na życie ludzkie chorobą, trzeba przede wszystkim „wyłapać" jej początki, należy upolować bakcyle „in statu nascendi" — w zarodku — gdy organizm ma jeszcze dość sił na jej zwalczenie!

Dlatego też nieocenione oddaje tej sprawie usługi Polsko-Szwedzka Poradnia Przeciwgruźlicza przy ul. Wiejskiej 19, która do chwili obecnej zbadała już około 11 tysięcy osób. Poradnia ta prowadzona jest przez szwedzkiego lekarza dr Neumullera oraz znanego specjalistę chorób płucnych dr Góreckiego, przy współpracy wykwalifikowanego personelu z siostrą Dagny (Szwedka) i Jankowską na czele.

Obsłużenie wspaniałych maszyn, które stanowią dar Szwecji dla Polski, nie jest rzeczą łatwą. Ofiarowany Roentgen małoobrazkowy jest pierwsza tego rodzaju maszyną w naszym kraju, dlatego też przeszkolenie personelu przed puszczeniem w ruch poradni było rzeczą konieczną.

Pierwszeństwo do korzystania z Poradni mają instytucje państwowe społeczne i prywatne, pragnące masowo zbadać zdrowie swych pracowników. Na oznaczony termin stawiają się „delikwenci" z kartkami, zawierającymi dane personalne.

W chwili prześwietlania Roentgenem małoobrazkowym, kartka wrzucona do tajemniczych przepaści aparatu odbita zostaje na filmie, tak, że po wyświetleniu każde zdjęcie zaopatrzone zostaje w nazwisko i bliższe dane. W razie zauważenia zmian, lub podejrzanych objawów na zdjęciu, drugie zdjęcie wraz z fotografią staje się konieczne dla lepszego zaobserwowania stadium choroby i jej rozwoju. Dokładnie prowadzona kartoteka wskazuje, że młodzież ma pierwszeństwo przy badaniu i do wakacji poradnia zbadała wiele szkół, część młodzieży UW, SGGW, młodzież ze szkół zawodowych, niektóre ministerstwa i t. d.

W nowym roku szkolnym znowu największy nacisk położony zostanie na młodzież, która niestety jest zagrożona gruźlicą w najpoważniejszym stopniu, z powodu ciężkich warunków materialnych, mieszkaniowych i aprowizacyjnych.

Praca Poradni Przeciwgruźliczej pomaga w zwalczaniu tej plagi ludzkości, każdy więc z nas, niezależnie od swego samopoczucia i wyglądu, powinien sprawdzić stan swych płuc, gdyż najcięższe wypadki gruźlicy powstają wskutek zaniedbania i braku rozpoznania choroby w jej pierwszym stadium.

P-ska

Wycieczka w okolice Warszawy

Zwiedzanie pamiątek po Chopinie

W niedzielę 25 bm. 1946 roku odbędzie się wycieczka do Sochaczewa, Brochowa i Żelazowej Woli, miejsca urodzenia Fryderyka Chopina.

W programie zwiedzenie ruin zamku XX Mazowieckich w Sochaczewie, dworku - muzeum w Żelazowej Woli, miejscu urodzenia Fryderyka Chopina, w którym mieszczą się pamiątki po wielkim artyście.

Następnie wycieczka uda się do odległego o 6 klm. Brochowa, gdzie znajduje się piękny kościół obronny z XVII wieku o trzech basztach: w kościele tym w roku 1807 brali ślub rodzice Chopina oraz w roku 1810 został ochrzczony Fryderyk Chopin. Wypoczynek przewidziany w Trojanowie, miejscowości malowniczo położonej u ujścia rzeki Utraty do Bzury. Wycieczka nie jest trudna, dostępna dla wszystkich — do przejścia pieszo około 14 km.

Zbiórka na tę bardzo interesującą wycieczkę o godz. 8 rano na Dworcu Głównym. Odjazdowym przy kasie Nr 10. Powrót około godz. 21-ej.

Koszty przejazdów i zwiedzania muzeum 130 zł., opłata na rzecz P. T. K.: członkowie 10 zł., goście 20 zł. Wycieczkę prowadzi p. Helena Ławruszonis.

Wycieczka na Stare Miasto

Wobec żywego zainteresowania społeczeństwa Warszawy ocalałymi zabytkami „Starówki" — Polskie Towarzystwo Krajoznawcze zaprasza na wycieczkę na Stare Miasto dziś w piątek dnia 23 sierpnia. Zbiórka o godzinie 17 (5 popołudniu) przy cokole kolumny Zygmunta na Placu Zamkowym. Wycieczkę prowadzi p. Henryk Grzybowski.

Co dzień niesie

ZACHMURZENIE UMIARKOWANE

Prognoza na dziś:

Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim przy słabych wiatrach z kierunków zachodnich. Po chłodnym ranku, w ciągu dnia temperatura około 20 st. Lokalne poranne mały.

STUDIUM CHOPINOWSKIE NA WSI. Instytut Fryderyka Chopina otrzymał resztówkę majątku Strzyżew, powiatu Sochaczewskiego, oddaloną o 3 km. od domku, w którym urodził się Fryderyk Chopin w Żelazowej Woli. W dworku tym powstanie Letnie Studium Chopinowskie — Naukowo - Wirtuozowskie.

NADZWYCZAJNA KOMISJA MIESZKANIOWA. W poniedziałek 26 bm. o godz. 14 w sali K. R. N. („Roma", ul. Nowogrodzka 49, odbędzie się zwołane przez Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniową zebranie informacyjne dla Zarządów Związków Zawodowych, Oddziałów i Kół Związkowych, przedstawicieli Rad Zakładowych, delegatów wszystkich zakładów pracy oraz kierowników kół organizacji politycznych. Wstęp wolny dla wszystkich członków organizacyj zawodowych.

ODWOŁANE ZARZĄDZENIE. W związku z otwarciem mostu Poniatowskiego zostało odwołane zarządzenie, wprowadzające ruch jednokierunkowy na ulicach: Wybrzeże Kościuszkowskie od Tamki do Karowej; Dobra od Karowej do Tamki.

PRACOWNICY MIN. KOMUNIKACJI PRZY ŁOPATACH. W ramach ochotniczej akcji odgruzowania Warszawy członkowie Zw. Zaw. Pracowników Państw. Koła Min. Komunikacji w liczbie 1.056 osób pracowało w ciągu 5 dni po 8 godzin mając do dyspozycji 20 samochodów dziennie. Każdy samochód zrobił po 6 kursów. Ogółem wywieziono około 2.000 m3 gruzów. Pracownicy Ministerstwa Komunikacji oczyścili odcinki ul. Piusa od Marszałkowskiej do Koszykowej, plac przed Politechniką, ul. Emilii Plater na odcinku między Hożą i Wspólną, oraz ul. Wspólną od Chałubińskiego do Poznańskiej.

BIURA ZRZESZEŃ KUPIECKICH zostały przeniesione z dotychczasowego lokalu przy ul. Zgoda 7 na ulicę Chmielną 21 m. 6 (lewa oficyna, II piętro). Telefon 8-78-05.

TAJEMNICZY MORD SIERŻANTA KBW. W ruinach domu przy ul. Grójeckiej 1 w Warszawie znaleziono zwłoki sierżanta Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Piotra Erbena, który został zamordowany uderzeniami w czaszkę. Powód zbrodni nieznany.

Podwieczorek na PCK

W niedzielę 25 bm w lokalu nowo otwartej Kawiarni „Polonia" o godz. 17-ej odbędzie się „Podwieczorek przy mikrofonie" na P. C. K.

Zamówienia na stoliki przyjmuje codziennie Okręg Warszawski P. C. K. (Piusa XI Nr. 24/26) (godz. 9—14, pokój nr. 4). W niedzielę w Kawiarni „Polonia" od godz. 13-ej.

SPORT

Porażka bytomskiej »Polonii« w Pabianicach

BABIANICE. W rozegranym tu spotkaniu piłkarskim PTC pokonało „Polonię" (Bytom) w stosunku 1:0. Zawiódł zupełnie atak gości niedysponowanych i niewykorzystujących sytuacji podbramkowych. Po przerwie zasilił drużynę Matlas. Dało to „Polonii" co prawda przewagę w drugiej połowie gry, jednak brakowało jej strzelca, który by wykorzystał cyfrowo.

Bramkarz gospodarzy Adamkiewicz i środkowy pomocnik Miller byli najlepszymi zawodnikami boiska.

Jedyna bramka dnia padła w 20-tej minucie gry ze strzału Śliwińskiego.

Sędzia Naporski nie stanął na wysokości zadania. Widzów ponad 2.000.

Kolarskie górskie mistrzostwa Polski

WARSZAWA. W nadchodzącą niedzielę dn. 25 bm. Polski Związek Kolarski organizuje pierwszy w odrodzonej Ojczyźnie wyścig kolarski o tytuł górskiego Mistrza Polski na rok 1946.

Doceniając znaczenie posiadania Ziem Zachodnich i pragnąc na tych terenach spopularyzować kolarstwo, wyścig przeprowadzony zostanie na terenie województwa Wrocławskiego na trasie Jelenia Góra, Wieniec Zdrój, Szklarska Poręba, Bierutowice, Jelenia Góra, na dystansie 112 km. na doskonałych szosach wśród pięknych okolic.

Na wspomniany wyścig zostało zadekiarowanych szereg pięknych nagród honorowych przez miejscowe Władze i Instytucje. Ponadto zwycięzca otrzymuje koszulkę z Białym Orłem i specjalny dyplom.

Po zakończeniu wyścigu w godzinach popołudniowych na Stadionie Pływackim OM TUR w Jeleniej Górze, odbędą się wyścigi kolarskie propagandowe.

Zgłoszenia do wyścigu Mistrzowskiego wraz z wpisowym po zł. 50 od zawodnika, przyjmuje Polski Związek Kolarski do dnia 25 sierpnia rb.

Ze względu na nowy teren w którym rozegrany zostanie wyścig, szereg cennych nagród, zapewnionych przez organizatorów kwatery wraz z wyżywieniem, należy się liczyć z udziałem w wyścigu wszystkich zawodników z terenu całej Polski.

Samoloty i szybowce dla Aeroklubu rzeszowskiego

RZESZÓW. Aeroklub rzeszowski ożywił obecnie znacznie swą działalność. Niedawno otrzymał z Dep. Lotnictwa 2 samoloty typu PO-2 przytransportowując je z Inowrocławia do Rzeszowa przy pomocy własnych pilotów. Samoloty te są wykorzystane dla lotów treningowych lotników wyszkolonych, oraz w wyjątkowych wypadkach służą dla celów kurierskich. Oprócz wspomnianych samolotów aeroklub sprowadza w tych dniach z Koszalina 10 szybowców, które zostaną użyte dla intensywnego szkolenia młodych adeptów. Ostatnio 20 członków aeroklubu po ukończeniu teoretycznego kursu w Rzeszowie, zostało wysłanych na przeszkolenie praktyczne do ośrodka szybowcowego w Krośnie, gdzie uzyskali dobre wyniki w sztuce latania.

Konkurs na podręcznik jazdy na nartach

KRAKÓW. Polski Związek Narciarski, ogłasza konkurs na napisanie podręcznika nauki jazdy na nartach.

Podręcznik przeznaczony ma być dla celów szkoleniowych dla nieumiejących jeździć na nartach, winien być tak opracowany, by był dostępny i przejrzysty dla każdego zwłaszcza dla młodzieży. Winien zawierać program kursu obejmującego elementy jazdy, które pozwalają początkującemu narciarzowi prawidłowo poruszać się w terenie.

Główny nacisk winien być położony na rysunkowe oddanie postawy narciarza ułożenie nart i obciążenie nart przy najtrudniejszych ewolucjach.

Kandydaci pragnący wziąć udział w konkursie winni nadesłać do dn. 25 bm. do PZN w Krakowie (Basztowa 6) zgłoszenie z podaniem kwalifikacji.

Maszynopisy winny być dostarczone przez dopuszczonych do konkursu do dn. 30 września rb.

Sąd konkursowy przyzna nagrody w wysokości 15.000, 6.000 i 4.000 zł.

Wyścigi motocyklowe w Wejherowie

WEJHEROWO. W Wejherowie odbył się terenowy wyścig motocyklowy na bardzo trudnej trasie. Startowali zawodnicy wszystkich klubów motocyklowych wybrzeża oraz reprezentanci Warszawy i Gliwic. W konkurencji maszyn lekkich do 125 ccm. zwyciężył Lechter „Gryf" Wejherowo. W konkurencji 250 ccm. pierwsze miejsce zdobył Dąbrowski „Gryf" Wejherowo drugie Belan „Gryf", trzecie Guziewicz SSM Gdynia. W konkurencji maszyn 350 ccm. pierwsze miejsce zdobył Wykaryjczyk SSM Gdynia, II — Przybyszewski KS Gdańsk, III — Piontkowski „Gryf". Maszyny ponad 350 ccm. I miejsce Dąbrowski „Gryf", II — Markowski „Piast" Gliwice, III — Szczypiorski KS Gdańsk. W biegu maszyn ciężkich z przyczepką I miejsce zajął Dąbrowski „Gryf" II Wilf „Gryf".

B-09699

Dzień walczącej Stolicy

23 sierpnia 1944

W rejonie Starego Miasta Niemcy nacierają silnie na ul. Bonifraterską na odcinku Szpitala Jana Bożego oraz od Wisły wzdłuż ul. Boleść.

Od strony Pl. Teatralnego i Senatorskiej atakują Niemcy przy poparciu lotnictwa, pod osłoną ognia artylerii i miotaczy min na klasztor Kanoniczek.

Silnie naciera nieprzyjaciel również na rogu Bielańskiej i Długiej Ataki zostają jednak odparte. W godzinach wieczornych strącono niemiecki samolot, który spadł uszkodzony na ul. Hipotecznej. Przy upadku eksploduje ładunek bomb niszcząc maszynę do szczętu.

Przed południem oddziały AK zdobywają w brawurowym ataku komisariat policji na Krak. Przedmieściu 1. Akcja rozpoczęła się w nocy od uderzenia na kościół Św Krzyża, w którym bronili się Niemcy. Po walce kościół wraz z plebanią został opanowany. Niemcy, uchodząc, podpalili kościół. Komendę policji zaatakowano z trzech stron, unieszkodliwiając przytym dwa interweniujące czołgi niemieckie. Wzięto tu do niewoli 30 SS-manów i 15 żandarmów. Uzyskano nadto znaczną zdobycz w broni i amunicji.

W tym samym czasie dokonały oddziały AK wypadu na Uniwersytet od strony Krak. Przedmieścia. Zdobyto broń i amunicję, poczem wycofano się bez strat. W akcji brały udział po stronie polskiej 2 samochody pancerne.

W ciągu dnia oddziały AK opanowują ważny punkt oporu niemieckiego w restauracji „Cristal" (róg Brackiej i Al. Sikorskiego).

Po kilkunastogodzinnej zaciętej walce oddziały AK zdobywają około godz. 11 rano gmach telefonów przy ul. Piusa. Do niewoli dostaje się ponad 80-ciu Niemców z SS-Obersturmführerem Jungiem na czele.

W rejone ul. Krochmalnej i Rynkowej natarcie oddziału AK doprowadza do zlikwidowania niemieckiego gniazda ckm wraz z obsługą. oraz patrolu w bezpośrednim sąsiedztwie.

Niemieckie natarcie na Grzybowską i Waliców wsparte dwoma czołgami, zostaje odrzucone, przy czym uszkodzono nieprzyjacielowi jeden czołg i zdobyto motocykl. W godzinach wieczornych oddział AK spalił na tym odcinku tankietkę niemiecką.

Nieprzyjaciel wzmaga ostrzeliwanie Śródmieścia ogniem artylerii, granatników i miotaczy min. Szczególne natężenie obstrzału stwierdzono w ciągu dnia w rejonie ulic: Mazowieckiej, pl. Napoleona, Kredytowej, Królewskiej i Traugutta.

Mokotów ostrzeliwany jest nadal ogniem ciężkiej artylerii i miotaczy min.

Nowy cmentarz miejski na Woli

Prócz starodawnego cmentarza na Powązkach, na którym jeszcze jest dość miejsca na grzebanie zmarłych, założono niedawno nowy cmentarz miejski na Woli, przy ul. Redutowej za Redutą Sowińskiego.

Potrzeba tego cmentarza wynikła głównie w ostatnich czasach, kiedy rozpoczęto ekshumację zwłok powstańców z roku 1944-go i ofiar cywilnych, grzebanych w czasie walk doraźnie po skwerach, ogrodach i podwórzach. Chodziło o to, aby szczątki te skomasować na jednym cmentarzu, a na to nie byłoby już tyle miejsca na Powązkach, które przeznaczone są głównie dla ludności cywilnej.

Wybrano tedy pola na Woli o obszarze 13 ha i przeniesiono na ten nowy cmentarz dotychczas przeszło 10 tys. ofiar bombardowania Warszawy podczas powstania, nie należących do formacji wojskowych, gdyż te tworzą dla swoich towarzyszy broni oddzielne kwatery na Cmentarzu Wojskowym.

Projekt nowego cmentarza wykonali: prof. inż. arch. Romuald Gutt i inżynier - ogrodnik Alina Scholtzówna.

Obecnie miasto przystępuje do ogrodzenia cmentarza zwykłym płotem, murowanym ze starych cegieł ze zburzonych domów warszawskich. Na ten cel Ministerstwo Odbudowy przeznaczyło milion złotych.

Warszawski dowcip w walce

Nakładem Gebethnera i Wolffa ukazała się książka Mariana Ruth Buczkowskiego „Warszawski dowcip w walce".

Książka ta odtwarza atmosferę ulicy warszawskiej, której postawa wobec okupanta wyrażała się w kpinie i pogardzie. Zilustrowanie tej postawy szeregiem dowcipów, pokazuje jaką rolę w przetrzymaniu oraz zwalczaniu hitlerowskiego terroru odegrał niezawodny humor Warszawy.

Książkę wydaną bardzo starannie, ożywia 10 ilustracji Leopolda Buczkowskiego oraz rysunek Ant. Uniechowskiego.

Nowy cennik urzędowy

Komisja Cennikowa pod przewodnictwem szefa resortu zaopatrzenia Zarządu Miejskiego, st. Warszawy p. Szarka na wczorajszej konferencji szczegółowo omówiła ceny artykułów spożywczych w Warszawie i w różnych województwach Polski i uchwaliła następujący cennik, obowiązujący na terenie m. st. Warszawy:

Mąka sitkowa 80 proc. 1 kg. cena hurt. 14 zł.; mąka pszenna 1 kg. cena hurt. 40 — 45, cena detal. 46—52;

chleb sitkowy 1 kg. cena hurt. 17, detal. 19, bułka pszenna — 60 gr. cena hurt. 3,50, detal. 4.00;

makaron ciemny pszenny 1 kg. w hurcie 70 , w detalu 75—80; makaron ciemny żytni 1 kg. w hurcie 45, w detalu 52—55; kasza jęczmienna za 1 kg. w hurcie 20—25, w detalu 24—27; kasza gryczana za 1 kg. w hurcie 69—75, w detalu 75—80; kasza perłowa za 1 kg. w hurcie 60—65, w detalu 70—75; kasza manna 1 kg. w hurcie 90—96, w detalu 100—115; peczak (perłak) 1 kg. w hurcie 33—37, w detalu 38—43;

groch „Wiktoria" 1 kg. w hurcie 33—35, w detalu 36—46; fasola kolorowa 1 kg. w hurcie 37, w detalu 42—45; fasola biała 1 kg. w hurcie 40—45, w detalu 45—50;

masło osełkowe 1 kg. w hurcie 290—300, w detalu 300—320; masło śmietankowe w hurcie 1 kg. 330—345, w detalu 365—380; olej rzepakowy 1 kg. w hurcie 280, w detalu 300—320;

mleko 1 litr w hurcie 20—23, w detalu 23—27; jaja 1 sztuka w hurcie 7—8, w detalu 8—9 zł.

cukier 1 kg. w hurcie 165, w detalu 178 — 180 zł.;

kawa luzem 1 kg. w hurcie 40—44, w detalu 10 dkg. 5—6; kawa „Społem" 1 kg. w hurcie 46, kawa paczkowa „Bohma" (w zależności od opakowania) 1 kg. w hurcie 65—70 zł., w detalu 75—90, kawa „Enrilo" 1 kg. w hurcie 80—85, w detalu 10 dkg. 11 zł., 20 dkg. 21 zł., kawa z „Dzbankiem" w hurcie 1 kg. 75, w detalu ćwierć kg. 24 — 25 zł.

sól biała luzem 1 kg. w hurcie 6,70, w detalu 8 zł., sól szara 1 kg. w hurcie 4,75, w detalu 6 zł.

Ocet 6 procentowy spirytusowy 1 litr w hurcie 65—70, w detalu 75—80; esencja octowa 1 but. 50-ciogramowa w hurcie 65, w detalu 75; soda oczyszczona luzem w detalu 100 gr. 5.50 zł.; drożdże 1 kg. w hurcie 375, w detalu 450—500 zł.

Słonina 1 kg. w detalu 270—280 zł.; zapałki 1 pudełko w hurcie 2,50, w detalu 3,00 zł.

Ceny są obowiązujące. Przekroczenie wyżej podanych cen będzie surowo karane. We wszystkich sklepach ceny muszą być uwidocznione.

WYDAWCA: NKW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

Odpowiedzialny za pismo Komitet Redakcyjny. — Redaktor naczelny: Zygmunt Augustyński. Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz 15-tej do 16-tej Sekretariat Redakcji czynny codziennie od 11-tej do 16 tej. Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Al. Jerozolimskie 85, Telefony: Redakcja dzienna — 8,69-17, nocna (Hoża 48) 8,55-04. Administracja — 8,60-61.

Prenumerata wraz z opłatą pocztową: za miesiąc zł 60, kwartał zł 170, pół roku zł 320, rok zł 600 numer pojedynczy zł 2 - Opłatę wpłacać na konto PKO nr 1 770

Numer złożono w drukarni PSL Nr 1 Warszawa, ul. Hoża 48 odbito w drukarni „Czytelnik", ul. Marszałkowska 5/5